№ 201. Kraków 31 Sierpnia — Niedziela. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po

N-Sącz.

...odzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

...płata na Dziennik „Czas“

Wy...		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
	złr. 16	rocznie	złr. 20
	„ 8	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
... wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy nefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Od Redakcyi.

Z Numerem dzisiejszym pp. Abonenci dziennika **Czas z Dodatkiem**, odbiorą zeszyt sierpniowy **Dodatku miesięcznego**, zawierający następujące przedmioty:

I. O seminaryach w stósunku do szkół publicznych i do uniwersytetów, przez *X. Ludwika Sataleckiego.*

II. O wykopaliskach Leżajskich, rzecz archeologiczna, (Część druga), z jedną tablicą, przez *Karola Rogawskiego.*

III. Ustęp z wycieczki po okolicy Podgórskiéj, przez *Lucyana Siemieńskiego.*

IV. Trzy melodye greckie *Wacława Rzewuskiego.*

V. Kapitan profesor, obrazek ze wspomnień szkolnych, przez *Wilczyńskiego.*

VI. Przegląd piśmiennictwa, przez *Lucyana Siemieńskiego.*

VII. Reformy i polityka europejska przez *Maurycego Manna.*

VIII. Kronika: z Krakowa — korespondencye: z Wiednia — z Poznania — z Berlina — z Paryża — z Londynu — z Warszawy.

Trzy zeszyty **Dodatku miesięcznego** stanowią tom jeden. Zeszyt sierpniowy jest zeszytem ósmym roku pierwszego a drugim tomu trzeciego.

Zeszyt następny wyjdzie dnia **30** września, zawsze w objętości zapowiedzianéj przy ogłoszeniu, **12** do **15** arkuszy druku.

☞ Urzędy pocztowe Królestwa Polskiego mają upoważnienie przyjmowania przedpłat na **Dodatek miesięczny.**

Kraków 30 sierpnia.

Królowa hiszpańska n d. 15 b. m. zniosła gwardyę narodową. Dekret brzmi jak następuje: 1. Gwardya narodowa królestwa rozpuszcza się i znosi stanowczo. 2. Rząd zda sprawę kortezom w przyszłéj sesyi prawodawczéj, jakie powody skłoniły go do tego kroku.

Sam fakt nie tyle jest znaczący co raport ministeryalny przez całe ministeryum przedłożony królowéj. Jest to proces wytoczony gwardyi narodowéj, a raczéj oskarżenie i potępienie téj instytucyi. Czytaliśmy już nie mało takich aktów oskarżenia, ale przyznać musimy, że nic podobnież gwałtownego nam się nie zdarzyło. Sprawa gwardyi narodowéj jest dostatecznie osądzona w całéj Europie: ponawiać sporu nie widzimy potrzeby. Ton tylko w jakim przemawiają ministrowie hiszpańscy, godny jest uwagi. Dowodzi on tego samego co dekret wyraźnie oświadcza, że gwardya narodowa zniesiona jest *stanowczo*, że gabinet w tym składzie w jakim się znajduje, nie przystanie na jéj powrót pod żadnym względem ani też w jakiejkolwiek formie. Kortezy będą o tem zawiadomione; ale rzecz sama jest już nieodwołalna, więc nie zawisła od decyzyi zgromadzenia jak to pierwéj pisano. Gdyby postępowanie to nie miało otrzymać potwierdzenia kortezów, skutkiem opozycyi musiałoby być albo rozwiązanie kortezów albo zmiana gabinetu. Jest to jakby naprzód przewidziana kwestya ministeryalna, przewidziana i zarazem rozstrzygnięta.

Wszakże sądząc z owéj „stanowczości“, rząd hiszpański uważałby kwestyę ministeryalną za kwestyę rządową, wyższą nad zwykłe konstytucyjne koleje. Zniesienie gwardyi narodowej nie przesądza jeszcze wcale kierunku jakim rząd postępować zamierza, ale sposób w jaki to nastąpiło przesądza o tyle ten kierunek, że lubo trzeba się domyślać zwołania nowych kortezów i zachowania formy konstytucyjnéj, to cała ta manipulacya ma bardzo przejściowe i niepewne barwy. To też donoszą, że zaraz po tym dekrecie ogłoszone zostaną inne jakoto: o rozwiązaniu kortezów ustawodawczych, dekret ogłaszający fundamentalną ustawę, ustawy municypalne i prowincyonalne, o wolności druku, o radzie stanu. Jest to programat znany, który jak wszystkie go poprzedzające zapowiada konstytucyę oktrojowaną, organizacyę fikcyjną i formę rządu dążącą w końcu do centralizacyi. Zdaje nam się, że nie nastąpi to jeszcze tak prędko, że O'Donnell będzie chciał korzystać ze spokojności aby to *interim* rządowe jak najdłużéj przedłużyć, aby osłabić stronnictwa przeciągając znakomitszych członków na stronę rządu, obsadzając wszystkie ważniejsze urzędy osobami, na które rząd obecny rachowac może; będzie to wszystko starał się uczynić, zanimby przystąpił do zwołania nowych kortezów, któreby niczem innem być nie mogły jak narzędziem rządu.

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 28 sierpnia.

ꝏ Baron de Bruck wrócił po kilkotygodniowym pobycie swoim z Baden do stolicy i na nowo objął wszystkie czynności swego ministerstwa osobiście. Główną jego myślą jest ciągle sprowadzenie jak najprędsze do równowagi wydatków z dochodami państwa. Rezultata sześciomiesięcznego ruchu ogłoszone niedawno, zapowiadają téj myśli szczęśliwą przyszłość, jeśli wypadki nadzwyczajne nie zmienią stanowiska politycznego Austryi na zewnątrz. Owóż obawa podobna byłaby zupełnie niewczesną. Austrya ma się na baczności we Włoszech, do czego stosowne poczyniła kroki ostrożności, lecz pewną jest, że do zawichrzenia spokojności, tak ażeby wdanie się jéj lub innych państw było potrzebném, w żadnym kraju półwyspu włoskiego nie przyjdzie. Powtarzam, com nie raz już mówił, że nawet w Piemoncie nie tylko w narodzie, lecz i w ministeryum, są coraz wyraźniejsze oznaki zbliżania się do Austryi i odstąpienia od polityki przechwałek, lub pogróżek, z którą się dotąd popisywano w Turynie. Stan rzeczy w Rzymie znacznie się polepszył. Rząd papieski na drodze którą obrał i na któréj już wiele dobrego zrobił, znajdzie przy wytrwałości siłę, powagę i niepodległość, dając krajowi dobry byt i spokojność. Oprócz dróg żelaznych na które udzielił koncessye, zajmuje się on czynnie polepszeniem stanu finansów. Życzyćby należało, żeby Neapol poszedł za tym przykładem. Lecz dotychczas idą tam rzeczy inaczéj. Postanowienie rządu neapolitańskiego pozostania przy dawnych zasadach, zdaje się być niezmiennem. Na przedstawienia Austryi król Ferdynand odpowiedział ułaskawieniem kilku więźniów politycznych.

Co do reform administracyjnych, tych stanowczo odmówił. Doniósłem był, że ta decyzya przesłaną stąd została do Paryża i Londynu. Zdawało się czas niejaki, że Francya chciała się okazać umiarkowańszą od Anglii. Powiedzieć wam mogę z pewnością, że nastąpiło porozumienie się, i że oba gabinety prześlą wkrótce do Neapolu utreściwione wspólne przedstawienie. Jeżeli takowe odrzuconem zostanie, nastąpią kroki nieprzyjacielskie, to jest odwołanie posłów i zbliżenie się floty. Jest to program, z którego w tutejszém dyplomatyczném świecie już nikt nie robi tajemnicy. Zdaje się, że gabinet tutejszy dołoży jeszcze nowych starań, żeby tę burzę dobremi radami w Neapolu odwrócić. Minister tutéjszy, książe Petrulla osobisty od dawna przyjaciel króla, lecz człowiek niepodległy z charakteru i z majątku, przemawia szczerze, otwarcie i godnie na obie strony, odmawiając obcym państwom prawa przymusu; radząc królowi zaspokojenie kwestyj rządowych i administracyjnych z własnéj woli. Czy głos jego usłuchanym zostanie w Neapolu, nie wiadomo. To pewna, że sir Seymour, bar. Bourqueney i hr. Buol, oświadczają się za nim równie jak chcieliby żeby król za radą jego poszedł. Lecz sir Seymour powtarza coraz głośniéj, że w razie przeciwnym interwencya zbrojna stanie się rzeczą konieczną. Dziś wyjeżdża z poselstwa angielskiego kuryer do Londynu z ostatecznemi może w téj mierze, przedstawieniami.

Dzienniki tutejsze powstają na marszałka O'Donnella i przepowiadają bliski jego upadek. Nie podzielam ani nagan ani przepowiedni. O'Donnell wie czego chce, ma energię i znajduje silną podporę za granicą, a w kraju opiera się na prawdziwych interesach.

Ks. Sanguszko, który w czasie kilko-dniowego swego tu pobytu, miał kilka konferencyj z ministrami bar. de Bruck i bar. de Toggenburg w interesie o ile słyszałem, ważnym dla Galicyi, wyjechał pozawczoraj do Ems, gdzie bawi księżna z familią. Nie wiem nic o skutku tych konferencyj, lecz zapewnić mogę, że pod względem wpływu i znaczenia tak osobistego jak krajowego, ks. Sanguszko jest wybornym tego interesu reprezentantem.

Wiedeń 28 sierpnia.

ꝏ Do poprzedniego listu pośpieszam dodać, że Francya i Anglia już przesłały wspólną notę do Neapolu, która stanie się *ultimatum*, jeśli ją tam odrzucą. Nota ta oświadcza, że między ułaskawionymi których nazwisk rząd neapolitański żadnemu gabinetowi nie zakomunikował, znajdować się musi exminister z 1848 r. p. Poërio, i w razie przeciwnym kładzie ułaskawienie jego za warunek do zachowania w Neapolu dalszych dyplomatycznych stosunków. Nota ta już w téj chwili jest w Neapolu. Jaka będzie odpowiedź zgadnąć trudno. Jeżeli temu żądaniu król zadosyć uczyni, nastąpi dalsze tyczące się popraw administracyjnych, o którem w pierwszym liście wspomniałem, przedstawienie. Jest to położenie tak trudne, że król silnem tylko i otwartem wystąpieniem może smutne następstwa jego od tronu i kraju odwrócić.

Berlin 28 sierpnia.

† Manewra korpusu gwardyi skończyły się, pułki powróciły do garnizonów. Cały dwór bawi znów w Poczdamie. Z początkiem przyszłego miesiąca zaczną się manewra wojska liniowego po prowincyach. Król i królowa, Książę Pruski i bawiący tu dotąd książę bawarski Karol pojadą do prowincyi pruskiéj, najprzód do Prus zachodnich, gdzie będą obecni wielkiéj paradzie wojskowéj pod Starogrodem, potem do Prus wschodnich, gdzie podczas ćwiczeń wojskowych rezydować będą w Heilsbergu, pojadą późniéj do Królewca, dnia 8go p. m. będą przy poświęceniu pomnika wystawionego na cześć wojska pruskiego na polu pod Eylau, i około połowy września [illegible] późniéj odbędzie się ślub córki Księcia Pruskiego z księciem rejentem badeńskim, który połączony będzie z wielu uroczystościami. Miasto się trochę ożywi, bo obecnie tylko przejezdni cudzoziemcy jakikolwiek ruch w niem utrzymują.

Niektóre dzienniki pruskie wznowiły dawną wiadomość, że rząd ma zamiar ufortyfikować Berlin. Wiadomość ta jest jak na teraz bezzasadna. Różnemi czasy zastanawiano się wprawdzie nad tą myślą, roztrząsano nawet projekta podawane w tym celu przez pojedyncze osoby, ale dotąd nie masz w tym względzie żadnego postanowienia. Wykonanie podobnego planu jest za kosztowne, i mogłoby tylko przyjść do skutku przez zaciągnienie nowéj pożyczki, któremi w ostatnich latach aż zanadto finanse pruskie zostały obciążone. Prawdą tylko jest, że rząd powiększa fortyfikacye Spandawy, twierdzy o dwie mile od Berlina odległéj. Buduje tak ważne *forts détachés* mianowicie w stronie Berlina.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

LISTY POLAKA
z podróży po Ameryce.

(Ciąg dalszy.)

W tydzień późniéj karawana nasza przybyła nareszcie do rzeki Humboldt, zkąd jeszcze pozostawała nam jedna czwarta część drogi do ukończenia. Trzeba i to wiedzieć, iż od téj rzeki zaczyna się kraj wygodniejszy do podróży; przez ciąg bowiem 350ciu mil nie będzie nam zbywać ani na drzewie, ani na wodzie. Widoki więc nasze, zaczęły się wyjaśniać; nadzieja wstąpiwszy w serca, podniosła podupadłe siły, i odtąd każdy z nas zaczął w pamięci jak w kalendarzu zapisywać wszystkie dnie mile przebyte. Co się mnie tyczy nieprzestałem na dniach, ale nawet bieg czasu na godziny rachować zacząłem, dla tego choć po zmęczeniu spoczynek był bardzo miły i potrzebny, najmiléj mi jednak było, kiedyśmy ruszali ze stanowiska.

Woda rzeki Humboldt, która miała nam sprawić pokrzepienie, okazała się mętną, i w smaku więcéj do gnojówki niż do wody podobną, a żab takie w niéj mnóstwo, że więcéj podobnoś zabierają miejsca w łożysku niż sama woda, tak dalece, że nie można było zaczerpnąć w naczynie wody, bez nabrania kilku żab. Jednak jak to mówią, lepszy rydz jak nic; przeto choć z początku miałem do niéj wstręt nieprzezwyciężony, jednak palące pragnienie przemogło, i przyzwyczaić się nie było trudno, zwłaszcza przy takich upałach, jakie nam ciągle dokuczały. To pewna, że gdyby kto chciał pozostać w téj podróży przy swoim wstręcie do różnych obrzydliwości musiałby niezawodnie wyrzec się nie tylko picia, ale i jedzenia. Głód wszystko umie przyprawić, bo to najzawołańszy kucharz tak w starym jak w nowym świecie.

Strony te możnaby nazwać prawdziwém mrowiskiém hord indyjskich, bo tutaj natura użyczyła im największych korzyści. Cała rzeka Humboldt obfitując w równym stosunku w ryby jak w żaby dostarcza łatwego pożywienia tysiącom dzikich, a gęstolistne i rozłożyste drzewa rosnące po obu brzegach rzeki, dają bezpieczniejsze schronienie niż tyle innych szałasów i domów, które tu budują.

Indyanie ze szczepu *Digers* nazywani także *Snakes* (węże) przebywający w tych okolicach mają pozór nędzniejszy i obrzydliwszy niż wszyscy inni spotykani dotąd; rzadko bowiem zdarzało mi się widzieć na którym choć kawałek łachmana, lub jakie bądź okrycie; prawdziwe dzieci natury naguteńcy jak ich Pan Bóg stworzył, porównie z gadami pełzają po krzakach nadrzecznych.

Połów ryb u dzikich zupełnie innym odbywa się trybem jak u nas, albowiem niełowią je siecią, lub na wędkę, lecz strzelają z łuków, w czém wielką mają zręczność i wprawę. Kiedy każdy z nas po całych godzinach mógłby patrzeć na wodę i niezobaczyć ryby, taki Indyanin stojąc o kilka kroków od brzegu zawsze coś dostrzeże, i w mgnieniu oka kilka strzał wypuści, poczém skacze do wody, a dziwując się téj chętce do zimnéj kąpieli, widzisz jak wynosi rybę, jedną lub kilką strzałami przeszytą. Indyanie ci aczkolwiek bawią się niewinném rybołostwem, nielepsi są od drugich, byle im się nadarzyła sposobność upatrzyć z po za krzaków jakiego białego, zastrzelą go i obedrą. Z tém wszystkiém nie są tak skłonni do zaczepki i napadu jak drudzy, bo mają dosyć koni, ażeby nimi nacierać i uciekać; często też zdarzało się, że jeżeli napadli podróżnych a ci dosiedli koni i uderzyli na nich, taką im sprawiali frycówkę, że się opamiętać niemogli; przeciwnie Indyanin na koniu to jak wiatr w polu; niczém go niedogonisz.

W tém pokoleniu Indyan zdarzyło mi się spotkać takich co bywali w Kalifornii, a jednak powrócili do swoich; chociaż jak niektórzy sami zeznawali, dobrze im się tam wiodło, bo mieli i jeść i pić do syta, co dla nich ważniejsze niż bryły drogiego kruszcu. Zbliżając się ku ujściu rzeki Humboldt, woda jéj coraz staje się brzydszą, prawdziwą kałużą, z któréj gdy się napijesz, wszystkie masz smaki i zapachy, bo i ciepła i kwaśna, i gorzka i śmierdząca, tak dalece, że bydło nawet od niéj pada, często w większéj lub mniejszéj ilości, zawsze jednak co dziesiąta sztuka. Z naszéj karawany straciliśmy tym sposobem dwa muły i jednego konia, a sami pochorowaliśmy się wszyscy bez wyjątku. Właściwe zaś ujście téj rzeki (Humboldt-Sink) przechodzi wszystko com o jéj całym biegu powiedział i jest to rodzaj zgniłego jeziora rozlewającego się po ogromnéj okiem nieprzejrzanéj płaszczyznie, mającéj kilka mil rozciągłości. Niskie nadbrzeża ugarnirowane są stosami zdechłych ryb, wysmażonych na słońcu, które zapewne przy wielkich powodziach, rzeka ze sobą naniosła, a ustępując, pozostawiła tam, ażeby nieznośnym fetorem zatruwały powietrze. Przez całe trzy dni poprzednie nikt z nas niebył w stanie dotknąć się téj zgniłéj wody, bo każdy doznał szkodliwych jéj skutków na sobie. Czwartego dnia mieliśmy obozować przy samém ujściu, poczém znowu nas czekała piędziesięciomilowa pustynia. Przewidując tę smutną przyszłość, zaczęliśmy robić w okolicy poszukiwania za jakiém źródłem, lecz trud nasz był daremny; gdy nic innego niepozostało, kilku z nas puściliśmy się na dobrą milę angielską od brzegu ku środkowi jeziora, co niegroziło żadném niebezpieczeństwem, bo to płaszczyzna równa, a wody ledwo do pasa. Tak tedy stanąwszy na środku, wzięliśmy manierki, a zatkawszy je zanurzyliśmy na dno, chcąc tym sposobem napełnić je czystszą wodą od spodu. Sztuka ta o tyle się nam powiodła, że woda niemiała przynajmniéj przykrego zapachu. Tak tedy zaopatrzeni w nią ruszyliśmy w pochód, a przebywszy szczęśliwie ostatnią puszczę ze świtem trzeciego dnia, dał się nam słyszeć już prawie zapomniany głos piejącego koguta, który wszystkich serca taką radością napełnił, że żadnym opisem wyrazić jéj niepodobna. Pianie koguta! to hasło oznajmiające nie tylko bliskość cywilizowanego człowieka, koniec największych niebezpieczeństw podróży, ale i tę słodką budzącą myśl, że ledwo parę mil mamy do kresu. A na wodę czystą i zdrową to aż się ślinka robiła na zeschłym języku i usta same się otwierały przeczuwając, że wnet będzie czém pragnienie ugasić. Przyspieszamy kroku, aż coraz wyraźniéj rysują się domy nad piękną rozrzucone rzeką. Jakby na komendę wojskową każdy zapomniał o niewygodach i trudach i spiąwszy muła swego ostrogą, pędził na gwałt ku wodzie. Ponieważ spotkaliśmy kilku mieszkańców, ci na zapytania nasze powiedzieli nam, że to jest nowo zakładające się miasteczko, które otrzyma nazwę *Ragtown*, czyli miasto gałganiarzy lub gałgańskie, to jednak miano potwierdzone nędzną powierzchownością téj stolicy nieodjęło w niczém uroku, jaki na nas sprawiła.

(Dokończenie nastąpi).

Przyczyną wzmocnienia twierdzy téj z natury dość silnéj jest to, że tam jest główny skład broni, ludwisiarnia armat, w ogóle naczelna fabryka i magazyn wszelkich narzędzi wojennych. Główny arsenał był dawniéj w Berlinie, ale gdy w 1848 r. broń w nim znajdująca się została przez lud zrabowana, postanowiono go przenieść do Spandawy. Z tego względu twierdza ta nabrała podwójnéj wagi i rzeczą jest naturalną, że rząd stara się postawić ją w stanie jak największéj obronności. Twierdza połączona jest drogą żelazną z Berlinem, położona jest ku zachodowi, z téj więc strony stolica nie zagrożona jest żadnem niebezpieczeństwem. Ale od południa, północy i wschodu zupełnie jest przystępna, i położenie ma takie, że tylko sztucznemi fortyfikacyami mogłaby być obwarowaną. To rzecz bardzo kosztowna, a pieniędzy nie ma. Mówią, że rząd chciałby na to obrócić pozostałych kilka milionów talarów z zaciągnionéj w czasie wojny pożyczki, i że nawet ma zamiar podać przyszłemu sejmowi wniosek dotyczący tego przedmiotu. Nie wiem, o ile wiadomość ta może być prawdziwą. Nie wierzę w nią dlatego, że rzeczonych kilka milionów nie wystarczają na dokonanie tak ogromnego projektu, a wątpię także, czyby sejm okazał skłonność do podwyższenia funduszów.

Proces ministra duńskiego, p. Scheele, mocno zajmuje tutejszą prasę. Zawczoraj rozpoczęty, dziś już jest tutaj w osnowie akcyi pierwszego posiedzenia wiadomy i w wieczornych dziennikach szczegółowo przedstawiony. Rezultat dotąd nie znany. Być może, że wypadnie pomyślnie dla stanów holsztyńskich.

Konsul pruski w Warszawie, p. Wagner, otrzymał od królowéj angielskiéj za opiekowanie się interesami poddanych angielskich w czasie ostatniéj wojny, kosztowną złotą, brylantami wysadzaną tabakierkę z cyfrą królowéj, oraz dziękczynne pismo ministra spraw zagranicznych lorda Clarendona.

Pogoda ciągle zła, deszcz pada każdego dnia, niekiedy zimno jak w późniéj jesieni.

Z nad dolnéj Elby 26 sierpnia.

W jednym z dawniejszych listów obiecałem zdać sprawę z procesu wytoczonego przez szambelana c. r. Scheel-Plessen jako prezydenta zgromadzenia stanów holszt. przeciw ministrowi tymczasowemu dla księstw Holsztynu i Lauenburga tajnemu radzcy von Scheele. Oskarżenie obejmuje 52 arkuszy, w których oskarżyciel szeroko rozwodzi się nad przyczynami i pobudkami do skargi i nad dołączonemi dowodami. Sprawa wytoczona została wczoraj w Kiel przed sądem apelacyjnym, od którego skarżący wymaga: żeby sąd najwyższy uznał, iż do wydania rozporządzeń administracyjnych przez pana ministra, których w ogóle ośm jako dowody jest dołączonych, nie było naglącéj potrzeby, albowiem artykuł 13 ustawy usprawiedliwia rozporządzenia tymczasowe aż do zebrania się stanów jeżeli do tego jest nagląca potrzeba. Ma się rozumieć, że rozporządzenia administracyjne, o których mowa, wydane zostały przez ministra p. Scheele podczas gdy stany nie obradowały. Przytoczę wam kilka tych rozporządzeń p. Scheele, które ściągnęły na niego nienawiść stanów księstw niemieckich: 1) Rezolucya z dnia 9go maja zeszłego roku co do oddzielenia sądownictwa od administracyi w Kiel, Cronshagen i Bordesholm. Przypomnicie sobie, że w całych Niemczech wołano o oddzielenie sądownictwa od administracyi, jak jest we Francyi, a dziś ci sami krzykacze bij zabij na p. Scheele, że téj reformy dokonał na drodze nie ustawodawczéj. 2) Rozporządzenie z 9 maja tyczące się organizacyi i administracyi sądownictwa w Pinneberg, 3) rozporządzenie tyczące się obcéj monety. (4) rezolucya tycząca się oddzielenia sądownictwa od administracyi w Reinbek, Triltau i Tremsbüttel itd. Jest jeszcze temu podobnych rozporządzeń cztery.— Obrońca ministra odpowiedział na 72 arkuszach i kończy swą obronę tém: Pozywający wystósował prośbę do najwyższego sądu, by tenże uznał: że do rozporządzeń, o których mowa, wydanych bez przyzwolenia zgromadzenia stanów nie było naglącéj potrzeby. Jednakże sąd najwyższy prośbie téj odpowiedzieć nie jest w stanie, ponieważ żadne Ciało sądowe z najrozleglejszą znajomością praw nie zdoła osądzić, czy dla rządu, z jego właściwego stanowiska, wedle znanych jemu stosunków i dla dopięcia celów, do których dąży, nie było naglącéj potrzeby do wydania rozporządzeń tymczasowych. Sąd najwyższy wtenczas dopiero nie mógłby się ociągać z rozstrzygnieniem sporu, gdyby kwestya taka zaszła, o któréj w ustawie mowa. Gdyby rząd ogłosił rozporządzenie, które bez przyzwolenia stanów prawomocnem stać się nie mogło wszelako aż do następnego ich zebrania się, tymczasowo ogłoszonem zostało— gdyby w takim razie stany się udały do sądu najwyższego o osądzenie czy była lub nie nagląca potrzeba, natenczas dopiero sąd mógłby odpowiedzieć *tak* lub *nie*. Sąd najwyższy nie zechce uważać za swe powołanie sądzić sprawy, w których stany roszczą sobie prawo współdziałania, a którego to współdziałania rząd im odmawia; nie zechce też dla tego zastósować § 14, który tylko do pewnego określonego ściąga się przypadku itd. Wnosząc z tych dwóch znanych teraz dokumentów oskarżenia i obrony, wnioskować można, że szala chyli się na stronę p. ministra Scheele. Co sąd wyrzecze, nie wiadomo, lecz doniosę w swoim czasie

Paryż 25 sierpnia.

L*** Przed dwoma tygodniami pisząc do was, donosiłem o mnogości sztuk teatralnych nadesłanych do jednego tylko Teatru Francuzkiego. Ciekawa byłaby rzecz, gdyby kto sobie zadał pracę i obliczył wszystkie inne zagrzebane po kartonach dziewiętnastu czy dwudziestu scen paryskich, i jeszcze dodał do nich pozostałe na stoliku w rękopisie lub wydrukowane kosztem autorów jak np. *Medyceusze p. Sz...* Tych ostatnich byłoby najmniéj, bo tu miłość autorska niejest tak wygórowana jak u nas, żeby aż kosztem własnéj kieszeni, wprawdzie najczęściéj dość ubogiéj, okupić ukazanie się na świat ulubionego dziecięcia. Mimo tak nadzwyczajnéj płodności, przecież utyskiwania są ciągłe, że teatr francuzki upada dla braku pisarzy, coby gieniuszem swym podnieśli scenę, że w zeszłym tygodniu nieumiano znaleść komedyi moralnéj do uwieńczenia, to już nie było winą autorów, ale samego programmatu; jestże rzeczą podobną zamknąć się w ścisłych granicach skromności tam, gdzie trzeba wykazywać na jaw, wady, zdrożności, śmieszności społeczeństwa? Tartuffe, Jokonda, Turcaret, Małżeństwo Figara, mogłyżby zasłużyć na nagrodę cnoty? Świat stwarza sobie teatr i każdy naród ma go tylko taki na jaki zasłużył. Publiczność francuzka szuka zabawy, rozrywki, rada widzieć wnętrze *pół świata*, ciekawość zapewne naganna, ale gdy jej zwabić inaczéj do przybytków Talii niepodobna, pisarze komedyi i drammatów zniewoleni są zastósować się do tak wybrednego smaku. Ależ w innych krajach niewidzimyż stokroć smutniejszéj jałowości scenicznéj; dawne pola urabiane ręką Szekspira, Göthego, Szyllera, Kalderona stoją dziś odłogiem; gdzież są ich szkoły, gdzie ich uczniowie? co gorsza sam Szekspir rzadko kiedy na scenie angielskiéj widziany a i to jeszcze w obciętéj sukni. Nie wyborne są sztuki francuzkie, a przecież ich tylko tłómaczeniem, przerobieniem żywią się prawie wszystkie teatra europejskie. Jakież są sztuki? zróbmy ich przegląd z zeszłego tygodnia. Grano w Operze Wielkiéj *Wilhelma Tela*, albož to nowość— zapewne— dawniéj Rossiniego, Webera, jak Szekspira Anglicy, ociosywali Francuzi do miary własnych śpiewaków; dzisiaj po czternastu miesiącach usiłowań i pracy dano go nam w całości. Powiadają znawcy, że role nie były trafnie rozdane między pp. Bonnehée, Gueymard, Ribault i pannę Dussy itd., ale i w takim składzie Wilhelm Tell wyszedł zwycięzko i niemiał potrzeby wołać *Amis secondez ma vaillance!* Teatr Francuzki przypomniał sobie, że ma w repertoryum *Don Žuana Austryackiego* p. Kazimierza Delavigne co go publiczność z takim zapałem przyjęła była w r. 1835, w chwili kiedy romantyczność z rozwiniętemi żaglami na pełne wypływała morze. Dziś krytyka śmielsza, obwinia pisarza o brak charakteru, o niewolnicze schlebianie dla zyskania popularności. *Aura popularis* a nie wyższe natchnienie nastrajało jego muzę, i ledwie akt trzeci osobną mogący stanowić całość, uniknął nagany. Trzeba wyznać, że Delavigne niepotrzebnie nagromadził w jeden stos tysiące szczegółów, żeby nam dać poznać Karola V w mniszéj kapie, pracującego nad robotą zegaru, a zarazem zatrudnionego interesami całego świata, jak przed laty kiedy mawiał, iż w państwie jego słońce nieznało zachodu. Beauvallet wyższym się ukazał w roli brata Arsena, od Ligier. Samson Quezadę, Judith Sarę doskonale przedstawili; ale to wszystko niema związku z mojem założeniem. Miałem mówić o nowych sztukach, a jakoś od téj powinności odbiegam, bo w istocie niewiele mam do powiedzenia.

W sobotę było tedy pierwsze przedstawienie w cyrku Maryi Stuart. Dramat ten może służyć za próg do tragedyi Szyllera. Pisarze jej niemieli potrzeby odczytywać dzieła p. Darbaud; dla cyrku dość było wywieść Maryę Stuart z St. Germain do Szkocyi, wystawić Chastelarda, Darnleya, Bothewela dopełnić zabójstwa na Dawidzie Riccio (który jako garbusek i wcale niepozorny niesłusznie nawet od historyków był posądzany), uwieść Maryą za pomocą Duglasa z Lochleven i zamknąć ją nareście w wieży londyńskiéj i śliczną jej głowę oddać w końcu pod topór katowski. Marya nieszczęśliwa dopóki w sercach ludzkich tlić będzie iskra litości, obudzi zawsze żywy interes, serdeczne spółczucie. Potomność ją uniewinnia, bo jej błędy były winą czasu, a urok przywiązany do jej osoby był jej własnym nabytkiem. Niefortunna królowa, ale stokroć szczęśliwa kochanka, od miłości nigdy opuszczoną niebyła. Bez korony miała poddanych i to właśnie rodziło zazdrość Elżbiety. Kiedy w fatalnéj godzinie jej morderstwa zawołano: „Niech podobnie giną wszyscy nieprzyjaciele królowéj!“ jeden tylko głos śród wielu, głos srogi hrabi Kentu odezwał się: niech tak się stanie!

Gymnase przedstawił komedyę *le Mariage à l'arquebuse*. Trzeba było cofnąć się w tył o dwa przynajmniéj wieki żeby intrygę uczynić prawdopodobną. Pani Mareuil w pojedynkowych zapasach z p. Chavagnac, konczy na poślubieniu go. Z obojętnością patrzała publiczność na początek i koniec, może dla tego, że dziś ani przypuszczamy aby się spotkać mogła niewiasta z tak nemrodową naturą.

Les absences de Monsieur w Wodewilu jest przerobieniem Dystrakta Regnarda; jest naśladowaniem tysiąca innych roztrzepańców, których typ nieśmiertelny stworzył Labruyère, zresztą dość wesoła i prawie..... niewinna. Szkoda, że nasi pisarze niepomyśleli o wystawieniu na scenę polską jednego z tylu doskonałych typów roztrzepania, których u nas niebrak. Co za wyborny materyał komiczny dostarczyłby np. jeden z profesorów dawnego uniwersytetu wileńskiego, który co chwila zapominał się, a raz wychodząc od siebie, napisał kredą na drzwiach *nie ma mnie w domu*, i cały dzień przechadzał się po dziedzińcu. Wracał do stancyi i odchodził nieznalazłszy siebie w domu.

Statuette d'un grand homme, może się policzyć do rzędu bardzo mizernych produkcyj. Rzecz dziwna, że ją na scenie teatru francuzkiego ukazano. Lucylla córka Moranda właściciela hut, kocha Lucyana, jego statuetkę, jego wiersze które wcale niepodobają się ojcu; ale nasz poeta wynalazł sposób nowy rzucania tam na rzekach, chroniących pola i huty od wylewów, i tém sobie zjednał łaskę rodzicielską i rękę córki. I na tèm wielkość Lucyana i tytuł sztuki zbudowane.

Arcy zabawne głupstwo, coś nakształt *Pied de mouton* jest czarodziejska sztuka *la Queue de Poële*, napisana jedynie dla tego, aby cały regiment ładnych aktorek *Palais Royal*, mógł *przyzwoicie* to jest niezupełnie nago w niéj wystąpić. Książe Bec de Miel (Hyacint) przyszedłszy na świat w rądlu, bierze rączkę od niego jako talizman i w towarzystwie Gil-Peresa swego Sancho-Panszy idzie w świat po zdobycie trzech rzeczy, bez których nie podobna mu uzyskać ręki księżniczki córki królewskiéj. Grassot jest owym królem Kaperdulabula, i jako król majestatem swoim chroni całą sztukę od upadku. Czy grą czy mową, trudno powiedzieć, bo jedno i drugie oznaczyć się nie da. Głos jego że nie ludzki to pewna, ale i nie zwierzęcy, bo niepodobny ani do jęku chorego byka, ani do miauczenia złośliwego kota, przypomina raczéj skrzyp drzwi na zardzewiałych zawiasach, albo obracającéj się chorągiewki u wierzchu zrujnowanego lamusa. Że bawi nieskończenie tego mu odmówić nie podobna. Z regimentu amazonek Belfegor stróż piekła brał przed innemi pierwszeństwo. Strój prześliczny panny Cico barwy jak tu mówią spłoszonéj sarny, wielce się wszystkim podobał.

Zuawy odegrali w *Varietés les Anglaises pour rire* i drugą jakąś sztuczkę, któréj tytułu niepomnę. Zrazu to nieszło snadnie. Zuawom na śmiałości i pamięci zabrakło, ktoby temu wierzył?... ale oni sami coś o tém przebąkiwali śpiewając ostatnią zwrotkę:

Mesdames, qu'un sourire
Calme notre frayeur,
Qu'on ne puisse pas dire
Les zouaves ont eu peur.

I cóż z tego tygodniowego przeglądu za korzyść? żadna, nawet dla tłumacza niemasz żniwa. Tém lepiéj, niech pisarze nasi szukają wzorów na własnéj niwie. Swoje, domorosłe, lepiéj i dłużéj się chowa niż pożyczone u obcych. Wszakże *Krakowiacy i Górale* Kamińskiego, nigdy się nie starzeją.

Kraków 30go sierpnia. Dziś o godzinie 5téj wieczorem odbyło się wyprowadzenie na cmentarz zwłok radzcy namiestniczego i burmistrza naszego miasta śp. Tobiaszka. Licznie zebrane duchowieństwo, zakłady dobroczynne, cechy z chorągwiami, urzędnicy i przyjaciele zmarłego odprowadzili ciało na miejsce wiecznego spoczynku. Jaśnie Wielmożny Prezydent krajowy hrabia Clam Martinitz, niemogąc osobiście uczestniczyć w oddaniu ostatniéj czci zmarłemu, przesłał pozostałéj po nim wdowie własnoręczny list niosący uprzejmą pociechę zbolałemu jéj sercu.

— Dnia 26go sierpnia. Dr. Karol Kaczkowski zamianowany adwokatem w skutku wys. postanowienia ministerstwa sprawiedliwości z d. 28 lipca 1856 do l. 9947 z przeznaczeniem zamieszkania w Tarnowie, złożył w d. 26 sierpnia przysięgę jako adwokat; co do powszechnéj podaje się wiadomości.

Z c. k. Sądu wyższego.

Właściciel Gorajowic w obwodzie Jasielskim, pan Franciszek kaw. Trzecieski złożył z powodu szczęśliwego rozwiązania N. Cesarzowéj w ck. urzędzie obwodowym Jasielskim obligacyę indemnizacyjną na złr. 50, przeznaczając ją na cel dobroczyny lub użyteczny.

Rzeczona suma przekazaną została na mającą się budować w Jaśle niższą szkołę realną, a dobroczynny ten patryotyczny dar z wyrazem najżywszego podziękowania, do powszechnéj podaje się wiadomości. Z c. k. Prezydium krajowego.

Kraków 25go sierpnia 1856.

Wiedeń 29go sierpnia. Jego Ekscell. Minister spraw wewnętrznych bar. Bach wrócił wczoraj wieczór z podróży swojéj po południowych prowincyach cesarstwa drogą na Wenecyę.

— Do *Pester Lloyd* piszą z Wiednia o objęciu zastawionych dóbr skarbowych przez bank narodowy austryacki: Z poważnego dowiadujemy się źródła, że J. Eksc. Minister skarbu bar. Bruck nadesłał ostatniemi czasy dyrekcyi bankowéj notę w ostrych spisaną wyrazach, wzywając bank o zaprowadzenie centralnéj administracyi dóbr skarbowych mających być przezeń objętemi, tudzież o zrobienie tego wszystkiego, co przyspieszyć może objęcie zarządu tych dóbr w jak najprędszym czasie; zawiadamiając zarazem, że nie odda bankowi żadnéj własności skarbowéj, dopóki tenże nie poczyni poprzednich do tego przygotowań. Dla zrozumienia téj noty ministeryalnéj i całego stanu téj sprawy, wystarczy następująee wyjaśnienie: Kiedy w październiku r. z. skarb odstąpił bankowi dobra skarbowe w wartości 155 milionów złr. na pokrycie długów swoich, postanowionem było, aby bank wziął dobra te w zarząd własny i z powolnéj ich sprzedaży pokrywał część należytości swojéj, dopóki oddanie dóbr nie nastąpi, rząd własną utrzymywać będzie administracyę i dochody z dóbr bankowi oddawać. Stan ten rzeczy dziś jeszcze istnieje po 10 miesiącach od chwili przekazania dóbr na rzecz banku, to jest bank nie objął ich jeszcze w zarząd swój, lecz rząd nim się zajmuje tak jak dawniéj, a z dochodów spłaca bank i już tym sposobem 1 milion złr. spłacił. Stosunek ten wszakże jest szkodliwy, bo pominąwszy, że rząd nie ma wolnych rąk w wielu czynnościach pożytecznych, to jeszcze cierpią na tem dochody dóbr, gdzie z powodu oczekiwanego przejścia w inne ręce, nie można żadnych zaprowadzać ulepszeń bez zezwolenia banku. Rząd postawiony jest przeto w konieczności przedstawiania dyrekcyi bankowéj projektów, które ta może odrzucić i nowych zażądać. Minister skarbu wielokrotnie już wzywał bank do objęcia dóbr tych, lecz przygotowania ku temu szły bardzo wolno. Wysłano wprawdzie z banku komisarzy dla objęcia dóbr Palanka w Banacie, mieli także komisarze zjechać do Niepołomic pod Krakowem, lecz daleko jeszcze do objęcia dóbr tych na rzecz banku. Brak dotąd jak się zdaje naczelnego zarządu, któryby się zajął centralnem zawiadowstwem tych majątków, a tego w pomienionéj nocie żąda teraz minister. Niedawno temu kilka zamożnych osób zgłaszało się do banku który gotów wziąść nawet na siebie całą sumę obliczoną na 65 milionów. Kolej ta ma mieć przyznane sobie niepoślednie korzyści ze strony rządu i konsens na nią spodziewany jest niezadługo.

— Niektóre dzienniki wiedeńskie objawiały obawę posiadaczy papierów publicznych z powodu mającéj podobno nastąpić reformy monetarnéj w Austryi, gdzie zamiast 20-stopowéj monety, przyjść ma 21-stopowa; w takim razie posiadacze papierów straciliby 5%. *Oestr. Ztg* zapewnia jednak, że w takim przypadku nastąpiłaby zmiana nominalna tak, iż kto posiada 100 złr. dzisiejszą monetą, otrzymałby 105 w nowéj monecie i przez niejaki czas byłyby wartości dwojakie w obiegu, aż do zupełnéj wymiany.

— *Dresdner Journal* pisze: Słychać że w sobotę 6go września odbędą się uroczyste swaty o rękę J. K. W. księżniczki Małgorzaty dla J. C. W. Arcyksięcia Karola Ludwika, a następnie będą składane u dworu królewskiego w Dreznie powinszowania.

— Poseł ces. austryacki przy dworze francuskim bar. Hübner przybył 24go b. m. z Wenecyi do Tryestu i parowcem „Lloyda“ uda się do Dalmacyi a ztamtąd do Corfu i Brindisi. Dzienniki wszakże francuskie doniosły, że bar. Hübner przybył już do Neapolu

— Podanie *Journalu frankfurckiego* o organizacyi politycznéj w Austryi znajduje częściowe potwierdzenie swoje w *Gaz. pow. Augsb.* do któréj w téj mierze piszą z Wiednia: „Projekta statutów reprezentacyi krajowéj dla wszystkich krajów koronnych są ukończone i nawet już drukowane w drukarni rządowéj. Wszelako brakuje im jeszcze sankcyi cesarskiéj, bo są drukowane jedynie jako projekta, z przeznaczeniem dla członków rady państwa, ministeryów, najwyższych urzędników i osób zaufanych, a lubo przechodziły one już przez radę państwa, to jednak raz jeszcze przejdą pod uchwałę tego ciała. Na każdy kraj koronny wygotowany jest osobny statut, z których każdy oznaczony głoską jedną abecadła. Mogę zapewnić, że w tym roku nie przyjdzie już do publikacyi tych statutów, albowiem sankcya ich nastąpić ma równocześnie z sankcyą ustawy gminnéj, która dopiero jest w robocie. Również ministeryum spraw wewn. nakazało poprzednio wypracować historyczny obraz instytucyj stanowych i ich stósunków do władzy państwa w każdym kraju koronnym, tudzież motywa do zaprowadzenia obecnie reprezentacyi, i prace te mają wyjść na widok publiczny zarówno ze statutami. Gdy zaś albo je jeszcze nie zaczęto albo nie daleko doprowadzono, przeto o ogłoszeniu statutów tak rychło myśleć niemożna“.

— N. Pan potwierdził etat nauczycieli religii katolickiéj i płacy ich po gimnazyach utrzymywanych kosztem skarbu lub właściwych funduszów, z uwzględnieniem artykułu 7go konkordatu. Wedle tego, przy 8-klasowych gimnazyach będzie jeden lub dwóch katechetów. Jeżeli jeden jest tylko, należy mu całkowita płaca, jaką pobierają etatowi nauczyciele; jeżeli dwóch, każdy z nich pobierać będzie od 500 do 800 złr., w miarę rangi gimnazyum. Ordynaryat biskupi właściwéj dyecezyi udziela pozwolenie księdzu do przyjęcia stanu nauczycielskiego i takowe może biskup cofnąć. Nauczyciele religii podlegają przepisom obowiązującym nauczycieli świeckich w stosunkach ich z dyrektorem i władzą krajową, jeżeli szczególne rozporządzenia inaczéj nie postanowią. Rozkład nauki religii na klasy i wyznaczenie książek elementarnych ustanowi się w porozumieniu władzy krajowéj z biskupem.

— Ministeryum sprawiedliwości rozporządziło postanowieniem z d. 21 b. m, iż dzieci nieprawe lub podrzutki utrzymywane kosztem zakładów publicznych bądź w tychże zakładach bądź oddane przez nie na wychowanie, tak długo podlegają jurysdykcyi zakładu swego, jak długo przezeń są utrzymywane. Jeżeli przy wyjściu z pod jego opieki zajdzie potrzeba wyznaczenia opiekuna, natedy, sąd do jurysdykcyi którego należy matka dziecka, powołany jest do wyznaczenia opiekuna, a jeżeli zaś matka jest niewiadoma, wtedy sąd tego powiatu, w którym dziecko mieszka w chwili kiedy zajdzie potrzeba wyznaczenia mu opieki.

— JCKAp. Mość nakazał postanowieniem z dnia 6go lipca r. b. zreorganizowanie zakładu telegrafowego rządowego w Wiedniu i w tym celu urządzenie osobnéj dyrekcyi telegrafów w Wiedniu bezpośrednio podległéj ministrowi handlu, a która ma się zajmować całym zarządem służby telegraficznéj w cesarstwie; tudzież urządzenie inspekcyj telegrafów po krajach koronnych. Dyrekcya rzeczona zacznie urzędować od 1go września. Dyrektorem jéj zamianowany jest profesor Brunner-Wattenwyl. Dyrekcya telegrafów dzieli się na dwa wydziały: administracyjny i techniczny. Stacye telegraficzne będą jedne nosić nazwę głównych, inne pośrednich. Głównemi są: Wiedeń, Linz, Tryest, Werona, Medyolan, Innsbruk, Salzburg, Praga, Lwów, Peszt i Temeszwar. Na głównych stacyach urzęduje administrator, na pośrednich, naczelny telegrafista. Dla uczenia się służby telegraficznéj przyjmowani będą praktykanci. Dla utrzymania w porządku drutów i w zamiarze zakupna niektórych z dóbr rządowych w banku zastawionych, a między temi książę Rohan i hr. Nostiz, lecz jak się zdaje, bank żądań tych nie uwzględnił.

— Komitet kolei żelaznéj karynckiéj wezwał przed kilkunastu dniami subskrybentów swoich o złożenie 3éj raty 10% po dzień 1 października na koszta dalszych robót. Zarazem zażądał od nich oświadczenia po dzień 26go sierpnia, z jaką kwotą każdy z nich przystąpić zamierza do budowy kolei z Cilli do Schabs pod Brixen. Wtedy bowiem dopiero można wejść w układy z pewnym domem handlowym,

słupów wyznaczeni będą dozorcy. Urzędnicy i służba pobierają stałe płace miesięczne. Stacye z których depesza prywatna wychodzi lub do których przychodzi, pobierać będą od każdéj z nich 2 kr., które co miesiąc w równych częściach rozdzielane będą między urzędników stacyi.

Płace urzędników oznaczone zostały: 1 dyrektor 3000 złr., 500 złr. dodatku, 400 złr. na mieszkanie VI klasa dyet; 2 radzców dyrekcyi po 1800 złr. 300 złr. na mieszkanie, VII kl.; 1 sekretarz dyrekcyi 1400 złr., 240 złr. mieszkanie VIII kl.; koncepiści po 800 lub 700 złr. i 200 złr. mieszkanie IX kl.; adjunkci konceptowi po 500 i 400 złr. i 120 na mieszkanie X kl.; 9 inspektorów z płacą 1400, 1300 i 1200 złr., 240 złr. na mieszkanie w Wiedniu i Tryeście VIII kl.; 1 zawiadowca stacyi w Wiedniu 1200 złr. i 240 złr. na mieszkanie VIII kl.; 1 kontrollor w Wiedniu 1100 złr. i 240 na mieszkanie IX kl.; komisarze i 11tu zawiadowców stacyi po 1000 i 900 złr. (w Wiedniu i Tryeście po 200 złr. na mieszkanie IX kl.; zawiadowca stacyi w Tryeście mieszkanie lub 240 złr., na innych stacyach mieszkanie lub 120 złr. IX kl.) naczelni telegrafiści po 800 i 700 złr. i 120 złr. na mieszkanie w Wiedniu i Tryeście X kl.; telegrafiści po 600, 500 i 400 złr. na mieszkanie 120 złr. w Wiedniu i Tryeście (naczelni i zwyczajni telegrafiści jeżeli zawiadują telegrafem mieszkanie wolne lub 80 złr.) XI kl. dyet.

— JCKAp. Mość najwyższem postanowieniem z d. 24go b. m. raczył udzielić stowarzyszeniu właścicieli dóbr i kapitalistów stanowcze zezwolenie na budowę kolei i utrzymanie ruchu z lokomotywami z Wiednia przez Oedenburg i W. Kaniszę do Osieka, następnie z N. Szöny przez Stuhlweissenburg do Osieka; daléj z Budy przez W. Kaniszę do zetknięcia się z południową koleją rządową (tryestską) w bliskości Pöltschach, nakoniec z Osieka do Zemunia z obowiązkiem ewentualnéj budowy kolei ubocznéj do Fünfkirchen. N. Pan zezwolił, aby pomieniona sieć kolei nosiła nazwę kolei wschodniéj *(Orientbahn)* Cesarza Franciszka Józefa.

— W ciągu kwartału od 1go maja do końca lipca r. b. c. k. żandarmerya wykonała:

409,636 patroli, 27,254 eskortowań aresztantów, 2509 towarzyszeń podróżnych, 3713 asystencyj sądowym czynnościom, 596 towarzyszeń parowym statkom; aresztowań: za zdradę główną 3, obrazę majestatu i członków domu cesarskiego 62, naruszenie publicznéj spokojności, powstanie i bunt 13, gwałt publiczny 543, nadużycie władzy urzędowéj 81, fałszowanie papierów kredytowych publicznych i pieniędzy 129, przeszkadzanie obrzędom religijnym 77, zbrodnie sprosne 257, morderstwo i zabójstwo 275, zniszczenie płodu i podrzucenie dziecka 114, ciężkie pokaleczenie 1268, podpalenie 258, kradzież, przeniewierzenie i oszustwo 26,256, rabunek 540, dwużeństwo 10, oszczerstwo 39, zbiegostwo z wojska 421, pomoc dana zbrodniarzom 1736, obraza urzędnika lub sługi publicznego tudzież straży słowem lub czynem 694, opór żandarmeryi i jéj obraza 705, hałasy, awantury, pijaństwo, włóczenie się nocą 11,079, samokalectwo 50, żebranina, włóczęgostwo, brak paszportu 85,388, ucieczka przed poborem 1642, gry hazardowne 1620, przytrzymanie więźniów, zostających pod śledztwem, ściganych listami gończemi 889, za noszenie oznak politycznych, osoby podejrzane politycznie 16, przekroczenie prawa o broni 996, przekroczenie praw leśnego, o polowaniu i rybołostwie 2181, przekroczenie prawa o handlu obnośnym 1367, przekroczenie opłat pocztowych i innych należytości skarbowych 10,122, inne karygodne czynności niewyliczone powyżéj przeciw publicznemu i prywatnemu bezpieczeństwu i przeciw obyczajności publicznéj 215,529. Odszukano 670 trupów, 384 rannych i chorych, następnie udzielono pomocy przy 8235 rewizyach domowych wszelkiego rodzaju, w 3472 zawezwaniach sądowych jako świadki, przy 68 zebraniach gminnych, 46 wykonaniach wyroków, 1761 pożarach, 104 wylewach, 36 spisach ludności i poborach. Zdarzyło się 11 przypadków zabicia przez użycie broni w razach oporu lub ucieczki.

Królestwo Polskie

Według wieści z Petersburga kodeks karny zaprowadzony w Królestwie Polskiem przed kilku laty, ma uledz zmianom, niektóre jego przepisy mają być usunięte i zastąpione innymi łagodniejszemi. Kodeks karny obowięzujący dzisiaj w Polsce i Rosyi, nie zna kary śmierci, lecz natomiast wszystkie prawie przestępstwa od najmniejszych karane są wygnaniem na Syberyą, a każdy prawie przepis naznacza karę cielesną, która w wielu razach ma być knutem dokonana. Otóż mniemają, że ta ostatnia kara zniesioną zostanie, lecz może karę śmierci znów wprowadzą. Cesarzowa Elżbieta ukazem swoim w 1754 r. wydanym, zniosła w ogóle karę śmierci, karę tę zastąpiono wygnaniem na Syberyą, która to kara wprzód jeszcze w ustawach kryminalnych rosyjskich istniała. Po raz pierwszy w ukazie cara Aleksego Michałowicza w 1650 roku widzimy wprowadzoną karę wygnania na Syberyą. Lecz dopiero Cesarzowa Katarzyna II w 1769 r. postanowiła wygnanie na Sybir powszechną karą za przestępstwa kryminalne, różnie modyfikowaną według rodzaju i stopnia zbrodni. Prócz ukarania, zaludnienie pustéj krainy było jednym z powodów tego postanowienia. Powiedzieć można, że w miarę rozszerzania panowania na Syberyi, rozszerzano granice téj kary.

Wogóle mówimy tutaj o karach za zbrodnie i przestępstwa kryminalne; za przestępstwa bowiem polityczne i zbrodnie stanu istnieje w prawodawstwie rosyjskiem, obok wygnania na Syberyą, kara śmierci.

Kara wygnania na Syberyą tak za jedne jak za drugie przestępstwa, dzieli się na dwie główne klasy: *skazanie do robót* i *skazanie na osiedlenie*. W pierwszéj znów klasie, w skazaniu na Syberyą do robót, rozróżnić należy kilka stopni: pierwszy, najcięższy, skazanie do robót w minach (kopalniach) we wschodniéj Syberyi, w górach Altalskich; drugi stopień, do robót w kopalniach w zachodniéj Syberyi, w Uralu; trzeci, do robót w fabrykach sybirskich; czwarty do robót jako wyrobnicy; piąty, do robót jako służący. Skazani całéj téj klasy utracają prawa cywilne, a pierwszych dwóch stopni téj klasy podlegają śmierci cywilnéj, utracają nazwisko i otrzymują tylko numer. Druga klasa, skazani wprost na wygnanie czyli na osiedlenie na Syberyi, mają jedynie wyznaczony powiat lub miasto w którem mieszkać są obowiązani i tam zostają pod dozorem policyjnym, a żyć i pracować mogą według upodobania; trudnią się oni po większéj części rolnictwem i polowaniem. W klasie téj rożróżnić należy dwa stopnie: ostrzejszy, skazanych na osiedlenie w Syberyi wschodniéj; łagodniejszy, na osiedlenie w zachodniéj Syberyi. W klasie téj jednak rozróżnić można wiele stopni łagodniéjszéj lub ostrzejszéj kary, zależących od miejsca osiedlenia do którego są przeznaczeni, czy miejsce to leży w północnéj czy w południowéj Syberyi, w ziemi żyzniejszéj, w okolicy więcéj zaludnionéj lub dzikszéj. Wiadomo bowiem jak ogromna jest różnica klimatu w kraju tak przestronym jak Syberya, oraz że południowa jéj strefa cieszy się łagodniejszem a nawet ciepłem podniebem, bujnością ziemi i wielkiem bogactwem płodów.

Spodziewają się że łaski ogłoszone z powodu koronacyi dotkną zostających za karę na Syberyi, że wielu ze skazanych do robót w kopalniach, wypuszczą na osiedlenie, a znów wielu przymuszonych osadników otrzyma pozwolenie powrotu do kraju. Nie wiadomo jednak, czy łaska ta dotknie tylko ukaranych za przestępstwa kryminalne, czy też rozciągniętą będzie do przestępców politycznych.

— Senator Hube członek komisyi układającéj kodeks praw dla Królestwa Polskiego mianowany został ukazem cesarskim z 12go t. m., prezesem téjże komisyi. Wiadomo że w Królestwie Polskiem dotychczas obowięzuje kodeks cywilny Napoleona z niektórymi zmianami; lecz od lat kilkunastu zasiada w Petersburgu komisya pracująca nad ułożeniem praw cywilnych dla Królestwa. Podobno główne przepisy praw kodeksu napoleońskiego, będą w nim pozostawione.

— Listy ze wszystkich stron Królestwa uskarżają się na wielką suszę (któréj teraźniejsze deszcze kres położyły). W wielu miejscach powysychały stawy i drobne źródła. Susza ta stała się także powodem pożaru lasów, gdyż lada iska z niezgaszonego ogniska pasterzy lub węglarzy, zapalała suche mchy i wrzosy, i wzniecała pożar w borach. O pożarach takich donoszą nam z rozmaitych stron Królestwa; wybuchł on nawet w lesie ojcowskim na wysokiéj skale, lubo zaraz na drugi dzień ugaszonym został; lecz w lubelskiem w borach około Zwierzyńca należących do ordynacyi zamojskiéj i w lasach blisko Janowa, trwał pożar przez całe pół sierpnia, niszcząc las na wielkich przestrzeniach. Dziwnie smutny przedstawiają widok te pogorzeliska; w jednych miejscach sterczą opalone szkielety drzew wśród spopielonych wrzosów, a dokoła żadnego śladu życia w tym jakby zaklętym lesie; w innych miejscach, gdzie pokład lasu był torfowy, popiół tylko i węgle pokrywają ziemię. Susze te jednak najbardziéj zaszkodziły paszom; w wielu okolicach nie będzie zupełnie potrawu i drugiego pokosu koniczyn, a między bydłem błąkającem się po wyschłych i opalonych polach powstało wiele chorób.

Turcya.

Pisaliśmy obszernie o przyczynach oburzenia Bołgarów należących do kościoła wschodniego przeciw swemu wyższemu duchowieństwu greckiemu, które składając się po większéj części w Greków, usiłuje słowiańskich Bołgarów wynarodowić i zgreczyć, tłumi narodowość słowiańską, uczy w szkołach i kościele po grecku, niszczy zabytki bołgarskiego piśmiennictwa, czego niedawny a barbarzyński dowód złożył biskup grecki w Warnie, rozkazawszy spalić wszystkie stare rękopisma słowiańskie przechowywane od wieków w bibliotece przy biskupstwie, a z tych skarbów historycznych i literackich zrobić wielkie auto-da-fe. Teraz dziennik carogrocki *Presse d'Orient* donosi: „Bołgarowie podali do Porty prośbę przeciw duchowieństwu greckiemu, które uczy po grecku w szkołach i usiłuje stłumić język i narodowość słowiańską.“

— Reszta wiadomości z Turcyi zawiera jedynie doniesienia o rozbojach i łupiestwie w Epirze, Macedonii, Tessalii, Bołgaryi; nietylko że na wszystkich drogach w tych prowincyach włóczą się bandy łupieżców i napadają na małe wioski, lecz nawet ośmielają się w jasny dzień uderzać na miasteczka.

Czarnogóra.

Położenie sprawy czarnogórskiej przedstawiliśmy w dzienniku naszym z 23 sierpnia; sprawa ta posunęła się, zaszły w niéj nowe wypadki, o których donosi następujący list zamieszczony w gazecie *Zagrzebskiej*: „*Od granicy czarnogórskiej 15 sierpnia:* Czarnogórcy oblężeni przez Turków w Palance Medun (leżącéj wzajętym przez nich powiecie Kuczy), musieli tę umocnioną wioskę opuścić a Turcy ją zajęli. Na wiadomość o tem posłał książe Daniło 5000 zbrojnych ku Podgórzycy, by Turków znów wypędzić. Dnia 7go sierpnia miała miejsce potyczka przednich straży obu tych wojsk, w któréj padło 21 Czarnogórców, liczba poległych Albańczyków ne jest wiadoma. Bitwa samych oddziałów już miała nastąpić, gdy wdali się w tę sprawę konsulowie francuzki i angielski w Skadarze mieszkający, i spowodowali walczące strony do zawarcia zawieszenia broni na miesiąc. Warunki tego zawieszenia broni są następujące: Turcy opuszczą powiat Kuczy w przeciągu dni sześciu i oddadzą Medun; pasza Skadaru zapłaci za każdą głowę 40tu Czarnogórców poległych przy szturmie Medun i w potyczce przy Podgorycy po 130 dukatów w złocie; przywóz zboża i towarów na jeziorze skadarskiém winien być wolny, a mianowicie związki między Karaguiną i Sestendro (wysepki na jeziorze skadarskiém) a brzegami czarnogórskimi. Wkońcu zastrzeżono, że niedotrzymanie jednego warunku niweczy całe zawieszenie broni.“

Jednak to zawieszenie broni nie zakończy sprawy czarnogórskiéj. Owszem, według ostatnich późniejszych wiadomości z Konstantynopola, Porta postanowiła ukarać Czarnogórców za najście powiatu Kuczy; posyła do Skadaru Mielnika Mustafę paszę i znaczną sumę pieniędzy w monecie angielskiéj na żołd dla wojska; w Bitolii zaś oficerowie sztabu przygotowują kwatery i obóz dla kilku paszów i znacznych sił, między którymi ma być 10 batalionów regularnego wojska; równocześnie z Konstantynopola ma 8 batalionów redifów popłynąć na parowcach do Skadaru. Z drugiéj strony Czarnogórcy postanowili przyłączyć do swych gór jałowych okoliczne ziemie, dawniéj do nich należące; a postanowienie to popierane przez posłanników ks. Daniła na drodze dyplomatycznéj, zamierzają poprzeć bronią wszelkiemi siłami.

Ameryka.

W miarę wzrastającéj wątpliwości co do rezultatu wyborów, walka staje się coraz zaciętszą, coraz więcéj osobistą. Przeciw panu Buchanan dawnych odszukują zarzutów: że pana Clay spotwarzył, że grosza publicznego niewłaściwie używał itp. Z drugiéj strony przeciw przeciwnikowi tegoż panu Fremont, człowiekowi nieposzlakowanego charakteru przytaczają, że w Kalifornii z pomocą senatu dopuszczał się nadużyć pod względem finansowym. Ani więc postępowanie p. Buchanan ani charakter p. Fremont niestrzegą w tym kraju przed żądłami potwarzy.

Do posła amerykańskiego w Anglii p. Dallas nadeszły wezwania, aby się starał spór środkowo-amerykański na zasadzie oddawna przez *Timesa* zalecanéj załagodzić.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Dnia 25go sierpnia lokomotywa pociągu idącego z Lipska do Plauen wyskoczyła z szyn, w skutku czego konduktor zabity został na miejscu, palacz zaś i jeden z dozorców wagonów ranni niebezpiecznie. Podróżni małe tylko ponieśli stłuczenia. Konduktor lokomotywy widząc, że machina wyszła z szyn i przechyla się, zeskoczył z niéj, lecz wpadł nieszczęśliwie pod koła.

— Na posiedzeniu akademii lekarskiéj paryskiéj 19go sierpnia, Dr. Pierry pokazywał sztuczne mleko robione przez siebie z rosołu mięsnego. Mleko to zdaniem wynalazcy kosztuje $^{1}/_{3}$ ceny zwyczajnego mleka. Wynalazek ten przypadkowo został zrobiony w fabryce konserwy artykułów kuchennych Cholleta i potem powtarzano go dla sprawdzenia po wiele razy. Mleko sztuczne ma barwę, gęstość i smak prawdziwego mleka; wzięte pod mikroskop, podobne jest do emulsyi, która jak wiadomo, jest mechanicznem połączeniem tłuszczu z wodą. Ścina się ono jak zwyczajne mleko i zbywa mu jedynie zapachu mleka tudzież dostatecznéj słodyczy, którą Dr. Pierry chce sztucznie zastąpić. Zdaje się, że mleko to jest tylko fizycznem przeistoczeniem odwaru mięsnego za pomocą silnego prądu pary przezeń przepuszczonego. Akademia lekarska poleciła dalsze zbadanie tego wynalazku.

— Żona księcia Adalberta pruskiego, który niedawno miał do czynienia z Piratami, jest rodzoną siostrą sławnéj Fanny Elsler. Jest ona morganatycznie z księciem zaślubiona i używa tytułu hrabiny Barnim.

— W Londynie robiono próby nowego odkrycia niezmiernie ważnego pod względem przemysłowym. Niejaki Bessemer wynalazł sposób robienia stali wprost z rudy żelaznéj w zwykłych piecach topnych przez wprowadzenie do tego pieca powietrza atmosferycznego, którego rozkład nie znany dotąd stopień gorąca sprowadza. Bessemer wylewa z pieca gotową stal w jak najlepszym gatunku i w dowolne formy ją spuszcza.

— Pod miastem Lublaną rozciąga się 4-milowa przestrzeń oparzeliska, które ostatniemi czasy zaczęto osuszać i uprawiać, a nawet w środku tych trzęsawisk powstała mała wioszczyna. Zwyczajem jest, że trawy i sitowie rosnące na téj nizinie, wypalają miejscami dla przysposobienia gruntu pod uprawę. Dnia 11 sierpnia w kilku miejscach zapalono trawy, lecz te tliły się zwolna. Dopiero naraz 18go powstał gwałtowny wiatr, który rozniósł z łatwością pożar przy tegoroczném suszy i upale na całéj przestrzeni oparzeliska i ludzie zaledwie zdołali ujść z téj niziny z życiem. Miasto Lublana zasypane było popiołami spalonych traw i szczęściem, że gwałtowny deszcz przeszkodził szerzeniu się ognia, bo niebezpieczeństwo zagrażało samemu miastu. Oprócz osady jednéj spaliło się 12,000 centnarów nagromadzonego torfu, z którego dym duszący zalegał ulice Lublany.

— W zeszłym miesiącu kilku podróżnych Anglików dostało się na szczyt Araratu, którego podobno jeszcze Europejczycy nie zwiedzili dotąd dokładnie. Trudności nie były wielkie. Anglicy weszli na wierzchołek góry, lecz przewodnicy ich Kurdowie zatrzymali się przez cześć religijną u stóp kulistego wierzchołka, który na górze stanowi odrębną formacyę. Na 1200 stóp poniżéj szczytu wiecznym okrytego śniegiem, znaleźli krzyż dębowy z napisem rosyjskim świadczący, iż do tego punktu doszedł był w roku 1845 profesor rosyjski Abich. Powierzchnia góry wulkanicznego pochodzenia, jest poszarpana i poprzerzynana rozpadlinami. Blisko szczytu znaleziono kawał pomeksu w miejscu mocno woń siarki jeszcze wydającem. Szczyt góry jest trójgraniasty, a każdy z tych narożników odbija się w jasne dni bardzo widocznie. Śnieg na szczycie jest tak suchy jak pył i podróżni grzęźli w nim blisko kolan. Szczyt wielkiego Araratu wznosi się na 27,323 stóp nad powierzchnię morza.

— W Krefeld blisko Düsseldorfu młoda kobieta nazwiskiem Bruck kilka miesięcy dopiero zamężna, umarła w okropnych cierpieniach w skutku zapalenia się na niéj sukni przez rzuconą na ziemię zapałkę. Wypadki podobne zdarzają się dość często, aby na nie nie zwrócić szczególnéj uwagi i nie zalecać ostrożności.

(Nadesłane).

W Jarosławiu odbędzie się na początku września b. r. wielka uroczystość w kościele OO. Dominikanów, mianowicie: stuletni obchód koronacyi cudownéj statuy Matki Boskiéj, który się 6go września rozpocznie a 8go zakończy. W czasie tego obchodu najprzewielebniejszy Biskup Przemyski JWKs. Wierzchlejski, udzielać będzie Sakrament Bierżmowania, a czcigodny Biskup Podlaski JWks. Gutkowski, jako téż liczne duchowieństwo trzech dyecezyj przytomnością swoją przyczynią się do uświetnienia téj uroczystości i do wysłuchania spowiedzi pragnącego ludu, który się na ten dzień odpustowy każdego roku w owym kościele licznie zgromadza.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z d. 30 sierpnia.* — Augsburg 103. — Hamburg $76^{1}/_{8}$. — Londyn złr. 10 kr. 4. — Paryż $119^{3}/_{4}$. — Agio od złota —. — Metaliki 5-procent. $83^{3}/_{4}$. — dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-proc. $85^{9}/_{16}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-proc. $77^{1}/_{2}$. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-proc. —. — Metaliki 4-procent. —. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku —. — dto z roku 1839 $128^{3}/_{4}$. — dtto z roku 1854 4-proc. $108^{3}/_{8}$. — Akcye Bankowe 1092. Akcye kolei żelaz. północn. $2847^{1}/_{2}$. — Akcye kredytu ruchomego $393^{3}/_{4}$.

Kurs krakowski z 30 sierpnia. — Ruble srebrne na mon. polską żąd. 101, płacą $100^{1}/_{3}$. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 418, płacą 416. Pruski kurant: za 150 złr. mk. żąd. talarów $100^{3}/_{4}$, pł. 100. — Cwancygiery nowe żąd. $104^{3}/_{4}$, płacą 104. — Cwancyg. stare ż. $104^{3}/_{4}$, pł. 104. — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 15, pł. złr. 8 kr. 11 mk. — Napoleon d'ory 20-frank. ząd. złr. 8 kr. 10, pł. złr. 8 kr. —. mk. — Dukaty ważne holend. ząd. złr. 4 kr. 48, płacą złr. 4 kr. 42 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 50 płacą. złr. 4 kr. 44 mk. — List zastawne polskie z kuponami bież. żąd. $97^{3}/_{4}$, pł. $97^{1}/_{4}$. — Listy zast. galic. z kupon. żąd. $82^{1}/_{2}$, pł. $81^{1}/_{2}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żąd. $73^{3}/_{4}$, płacą $78^{1}/_{4}$. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $85^{1}/_{4}$, płacą $84^{2}/_{3}$.

Kurs lwowski z dn. 27 sierpnia. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 43. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 48. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 16. — Rubel ros. złr. 1 kr. 35. Talar pruski złr. 1 kr. 29. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 10. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. 81 kr. 18 mk. — Sprzedał 100 po złr. 81 kr. 48. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

Kurs wiedeński z 29 sierp. Metaliki $83^{7}/_{8}$. Nowa pożyczka $66^{1}/_{4}$. — Akcye Banku wiedeń. 1090. — Akcye kolei żelaznéj północ. $284^{1}/_{2}$. — Agio od złota $7^{1}/_{4}$, od srebra $4^{1}/_{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. $76^{3}/_{4}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $85^{1}/_{2}$ — Promessy galicyjskie $112^{3}/_{4}$.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 29 sierpnia. *Constitutionnel* donosi: Książę Napoleon przybył do Bergen (w Norwegii) i w dniu 25 b. m. miał się udać do przylądka północnego.

Turyn 27go sierpnia. Cesarzowa rosyjska spodziewaną jest w Nizza (Cesarzowa wdowa. P. R. Cz.).

Wenecya 28 sierpnia. Cesarzowa Marya Anna przybyła dziś do Mestre.

Zaślubiny księcia Adalberta Bawarskiego z infantką hiszpańską Amalią odbyły się jak donosi z Madrytu depesza w d. 25 b. m.

Z Kantonu donoszą 10go lipca, że gubernator i wicegubernator Suchanu odebrali sobie życie, z powodu, iż wojska ich poszły w rozsypkę przed powstańcami.

Parowiec „Azya“ przywiózł następujące do Tryestu wiadomości ze Wschodu:

Konstantynopol 22 sierpnia. Kjamil pasza powitał posła rosyjskiego p. Buteniewa w imieniu Porty. Przedstawienie u Sułtana wkrótce ma nastąpić. Mehemed Kiprisli pasza odjechał wczoraj (już doniesiono). Dzień urodzin JCKAp. Mości uroczyście był obchodzony 18go. Wyprawa na Czarnogórę gotuje się pod wodzą Abdi paszy. Flota angielska odpłynęła z Trebizondy i krąży po morzu Czarnem.

Ateny 23 sierpnia. Ośm statków wojennych austryackich odbywających ćwiczenia, zarzuciło kotwicę 19go na wysokości Phalaru. Dowódzcy statków wraz z adjutantami przedstawiali się królowéj wczoraj, i otrzymali zaproszenie na obiad. Jutro lub pojutrze eskadra ta odpłynie do Smyrny.

Od Redakcyi. Autor nadesłanego nam pisma z Krynicy Nro recepisu pocztowego 2317, zechce nazwisko swoje wymienić Redakcyi.

Przy téj sposobności powtarzamy wielokrotne nasze oświadczenie, iż listy *niepodpisane* tudzież pochodzące od osób nieznanych Redakcyi, uwzględnionemi być niemogą.

Przyjechali od 29 do 30 sierpnia.

HOTEL POLLERA. Zadurowicz Jan wł. dóbr, Rauch Egid wł. domu, Aywas Stefan wł. dóbr, Potakowski Józef urzędnik, Dursa Konstanty obywatel z Wiednia. Łapiński Aleksander, Dziemborowicz Seweryn, Volkmar Leopold prawnik, Dioszczki Paweł gospodarz z Wrocławia. Świerzawski Aleksander wł. dóbr z Drezna. Albiński Marcelli, Pilny Stanisław z Chrzanowa. Dworzański Karol urzędnik z Kent. Heke Jan z żoną ze Stryja. Neumann Ed. fabrykant z córką z Bilska. Oborski Maksymilian wł. dóbr, Bergsohn Michał agronom z Warszawy. Kowalski Ksawery urzędnik do Żabna. Karop Edward, Kurzweil Henryk z Tarnowa. Wechsler Karol urzędnik z Wiednia. Zajączkowski Placyd, Rzewuski Napoleon wł. dóbr z Karlsbadu. Martiny Albertyna artystka z Mołdawii. Jaroszyński Stanisław wł. dóbr z żoną z Rosyi. Henke Henryk z Bremen. Tabaczyński Ludwik wł. dóbr z Wróblowic. Peierb Szymon kupiec, Funkelstein S. kupiec z Pszczyny. Lenkiewicz Innocenty wł. dóbr z Liplasa. Homolacz Edward wł. dóbr z Zakopanego.

Wyjechali: De Laveaux Edmund wł. dóbr, Homolacz Edward wł. dóbr do Galicyi. Sławiński Zygmunt wł. dóbr do Rokowa. Hr. Belrupt Kilian właśc. dóbr, Serda adwokat, Rydel Władysław wł. dóbr, Głowacki Bolesław wł. dóbr, Tabaczyński Ludwik wł. dóbr, Kurzweil Henryk właśc. dóbr do Tarnowa. Ostrzygowska Dorota, Pessina Wilhelm kupiec, Łapiński Aleksander do Warszawy. Obst Józef do Wadowic. Schouppe Alfred do Kołomei, Künde Karol wł. dóbr do Wiednia. Leszczyński Waleryan ob. do Szczakowy. Tworzyański Władysław ob., Bogusz Eugeni wł. dóbr do Polski. Hr. Załuski Jan wł dóbr do Jasła. Bossy Bazyli z żoną, Volkmar Leopold, Martiny Albertyna artystka do Berlina. Lenkiewicz Innocenty wł. dóbr do Liplasa. Rzewuski Napoleon wł. dóbr do Cieplic.

HOTEL DREZDEŃSKI. De Mailly hr. z Paryża. Stefan Pangracz c. k. szambelan z Nedler. Doliński Franciszek wł. dóbr, Stanisław Politalski z Mrowli. Michał Przychodzki, Emilia Mistalska z Warszawy.

HOTEL ROSYJSKI. Jan Deleplaine z Lipska. August Joye ob. z żoną z Paryża. Aleksander Schalscha, August Wakart z Jedlin. Karol Berowski z żoną z Gasteinu. Julia Kozaurek z Galicyi. X. Antoni Gałecki z Węgier. Ksawery Kern wł. dóbr z Pilzna. Marya Cseh, Anna Kanieser z Pesztu

Wyjechali: Franciszek Wiśniewski wł. dóbr do Tarnopola. Stanisław Zawadzki adwokat do Kalisza. Wilhelm Ujejski wł. dóbr do Kołomyi. X. Paweł Ujejski do Zaborowia. Julia Kozanrek do Tarnowa. August Jaye ob. z żoną do Jass. Aleksander Schalscha, August Wakart do Dembicy.

HOTEL SASKI. Cezar Haller wł. dóbr z Polski. Dawid Wolff z Krzeszowic. Józef Swiderski wł. dóbr, Stanisław Pieniążek wł. dóbr, Julianna Pieniążkowa wł. dóbr, z Wiednia. Tekla Janowska właś. dóbr z córkami Władysławą i Teofilą z Falejówki. Apolinary baron Lewartowski wł. dóbr z Tarnowa. Ignacy Suchorzewski wł. dóbr z Mielca.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie
Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 15 po połud. / o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.
Do Wiednia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po połud.
Do Wrocławia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 8éj min. 30 wieczor.
Do Warszawy { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po południ.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 5éj min. 20 z rana. / o godzinie 2éj min. 35 po południu
Z Wiednia { o godzinie 11téj min. 25 przed południ. / o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.
Z Wrocławia { o godzinie 7éj rano. / o godzinie 2éj min. 12 po południu.
Z Warszawy { o godzinie 11éj min. 25 przed południ. / o godzinie 2éj min. 12 po południu.

Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:

odchodzą . . { o godzinie 11téj min. 15 przed południ. / o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dębicy:

przychodzą { o godzinie 3éj min. 37 po południu / o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

URZĘDOWE.

Obwieszczenie.

[Nr. 390.] W organach c. k. ministeryalnéj Komisyi do odciążenia gruntowego — następujące dla zarządztwa obwodu Krakowskiago Galicyi wedle rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych z d. 6 lipca 1856 do L. $15,983/_{989}$ — wchodzą zmiany z d. 1 przyszłego miesiąca

Dotychczasowe Komissye obwodowe do odciążania gruntowego, rozwięzują się w okręgach z ostatnim sierpnia roku bieżącego po dopełnieniu spraw dowodowych i likwidacyjnych w I. Instancyi aż do najwcześniejszéj doszłego zgłoszenia.

Na miejsce rozwiązanéj Komissyi obwodowéj do odciążenia gruntowego wstępuje:

w Wadowickim okręgu
c. k. Komissarz okręgowy 1széj klassy J. W. Rudolf baron Kanne;
w Bocheńskim okręgu
c. k. Komissarz okręgowy W. Juliusz Pressen;
w Sandeckim okręgu
c. k. Komissarz okręgowy W. Karol Żawadzki;
w Tarnowskim okręgu
c. k. Komissarz okręgowy 1széj klassy W. Antoni Kalitowski;
w Jasielskim okręgu
c. k. Komissarz okręgowy W. Karol Marossany;
w Rzeszowskim Okręgu
c. k. Komissarz okręgowy W. Józef Wyszyński;

Ci c. k. Komissarze okręgowi zawiadywać będą począwszy od 1go przyszłego miesiąca sprawami tyczącemi się przeprowadzenia oswobodzeń gruntowych na przedstawienie c. k. Komissyi ministeryalnéj — z wyjątkiem upadłości praw uznania.

Do obwieszczenia i dostawienia wyroków indemnizacyjnych dla interessowanych i dla obowiązanych powołane są także urzędy obwodowe.

Uznanie w 1széj Instancyi przysłuża na przyszłość c. k. ministeryalnéj Komissyi w Krakowie do Wysokiego c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych.

To podaje się niniejszém do powszechnéj wiadomości z tą uwagą że, począwszy od d. 1go przyszłego miesiąca, we wszystkich okolicznościach indemnizacyjnych, które dotąd odnosiły się do G. C. Kommissyj obwodowych w okręgach, teraz do powyżéj wymienionych c. k. Komissarzy okręgowych jako do Komissarzy obwodowych odciążenia gruntowego albo do c. k. G. C. Ministeryalnéj Kommissyi w Krakowie odnosić się należy.

Z Prezydyum c. k. Komissyi ministeryalnéj odciążenia gruntowego na obwód zarządztwa Krakowskiego.

Kraków d. 26 sierpnia 1856.

Ignacy na Nordfelden *Hietzgern*,
(1822) c. k. radzca nadworny i komissarz ministeryalny.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
29	2	326'''88	+15°0	79	wpn. wschodni słaby	pochmurno			
	10	327 22	+11 6	92	zpł. zachodni średni	pogoda z chmurami	deszcz	+9° 8	+16°5
30	6	326 79	+10 3	82	zachodni mocny	„			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.

Dodatek do N. 201 Dziennika „CZAS“ z d. 31 Sierpnia 1856.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[7850.] Von Seite der gefertigten k. k. Betriebs-Direction wird hiemit bekannt gemacht, dass das Restaurations-Geschäft am Stationsplatze zu Trzebinia vom 1. October 1856 für die Dauer Eines Jahres verpachtet wird.

Diejenigen, welche hierauf zu reflectiren gesonnen sind, werden eingeladen, ihre diesfälligen Offerte, welche mit einem 15 kr. Stämpel und der Aufschrift: „Offert für die Uebernahme der Restauration in Trzebinia“, versehen seyn müssen, längstens bis 15 September d. Jahrs versiegelt im hierortigen Einreichungs-Protokolle zu überreichen.

Die näheren Bedingnisse können täglich während der gewöhnlichen Amtsstunden im Departement III. der Betriebs-Direction eingesehen werden.

Von der k. k. Betriebs-Direction der östl. Staatseisenbahn.

Krakau am 27. August 1856. (1819-1-3)

Kundmachung.

[Z. 8899.] Wegen Beischaffung des Deckstofes zur Erhaltung der Aerarialstrassen im Krakauer Kreise für das Baujahr 1857 wird die Verhandlung im Amtslocale der k. k. Kreisbehörde, und zwar:

Am 23. September 1856 für den schlesischen Strassenzug,
„ 24. „ „ „ „ Warschauer und Lobzower Strassenzug,
„ 25. „ „ „ „ Lubliner und Proszowicer Strassenzug

abgehalten werden.

Die Beistellung des Materials kann für ganze Strassenzüge oder für einzelne Sektionen der oberwähnten Strassen erstanden werden.

Die Menge des zu liefernden Deckstoffes, so wie der Termin, bis zu welchem derselbe beigestellt werden soll, enthalten die Lizitations-Bedingungen, welche jederzeit bei der Kreisbehörde eingesehen werden können.

Lieferungsanträge können entweder an den bestimmten Lizitationstagen bei der Lizitations-Verhandlung mündlich oder mittelst bei der Lizitations-Commission zu überreichender Offerten schriftlich gemacht werden.

Ganze Gemeinden sowohl als einzelne Private können sich an der Lieferung betheiligen.

Private müssen ihren mündlichen Anbot oder ihre Offerte mit 10% des für die Lieferung, auf welche sie reflectiren, genehmigten Fiskalpreises versichern.

Ganze Gemeinden als Unternehmer bleiben vom Erlage des Vadiums frei; doch müssen ihre Vertreter mit einer von der Gemeinde ausgestellten, von dem betreffenden k. k. Bezirksamte legalisirten Vollmacht versehen sein.

K. k. Kreisbehörde.

Krakau am 26. August 1856. (1821-1-3)

Edict.

[Nr. 3475.] Von dem k. k. Tarnower Kreisgerichte wird wird den dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Kindern der Constantia Hryniewicz geborne Fürstin Woroniecka, gann Peter Michael Hryniewicz und beziehungsweise dessen Rechtsnehmerin Thekla Fürstin Woroniecka geborne Jaruntowska und den Kindern der Caroline Abrachamowicz geborne Fürstin Woroniecka wegen laut Dom. 200 p. 66 n. 30 haer und p. 73 n. 35 haer. als vormaligen Eigenthümern von je $^1/_{36}$ Theile zusammen von $^1/_{18}$ Theilen der Güter Pilzno sammt Attin. das Recht auf die Urb.-Entschädigung von diesem $^1/_{18}$ Theile jener Güter zusteht, mit diesem Edicte bekannt gemacht, dass in Folge Einschreitens des Herrn Ludvig von Komarnicki Eigenthümers der Güter Pilzno sammt Attinenz. um Einleitung des Verfahrens Behufs Zuweisung der für diese Güter ermittelten Entlastungskapitals mit dem hiergerichtlichen Beschlusse vom heutigen z. Z. 3475 zur Einvernehmung der Interessenten Behufs Zuweisung der zu Folge Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission zu Krakau vom 21. Mai 1855 Z. 3409 und jends vom 30. April 1855 Z. 8407 für die dem Ludwig v. Komarnicki dom. 200 pag. 63 gehörigen Güter Pilzno sammt Attinenz. Przedmieście wielkie auch Dulczowka genannt Bielowa. Słotowa und Strzegocice Tarnower Kreises mit 9327 fl. 37¾ kr. CMze und mit 16 fl. 45 kr. CMze ausgemittelten Entlastungskapitals eine Tagsatzung auf den *31. October l. J. um 9 Uhr Vormittags* anberaumt wird, bei welcher sämmtliche Interessenten zu erscheinen vorgeladen werden. Da der Name und Wohnort der obgenannten Mitbezugsberechtigten unbekannt ist, so wird ihnen der Herr Advokat Dr. Stojałowski mit Substituirung des Herrn Adten Dr. Serda auf ihre Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt. — Vom k. k. Kreisgerichte.

Tarnow den 5ten August 1856. (1818-1-3)

Konkurs-Kundmachung.

[ad Nr. 17,934.] Im Amtsbereiche der Krakauer k. k. Finanz-Landes-Direction ist eine überzählige Steuer-Unter-Inspektorsstelle II. Klasse mit dem Gehalte jährlicher 600 fl. und dem Rang eines Finanz-Konzipisten provisorisch zu besetzen.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung des Alters, Standes, Religionsbekenntnisses, des sittlichen und politischen Wohlverhaltens, der mit gutem Erfolge zurückgelegten juridisch-politischen Studien, der gut bestandenen gefällsobergerichtlichen Prüfung oder der mit gutem Erfolg abgelegten Steuer-Inspektorsprüfung, der geleisteten Dienste, der Sprachkenntnisse, dann der Kenntnisse im Steuer-Kassa-Rechnungs- und insbesondere im Gebührenbemessungsfach und unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Finanzbeamten in West-Galizien verwandt oder verschwägert sind, — im vorgeschriebenen Dienstwege bis zum 30. September 1856 bei dem Praesidium der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau einzubringen.

Bewerber, welche die juridisch-politischen Studien nicht zurückgelegt haben, können ausnahmsweise nur dann berücksichtigt werden, wenn sie die praktischen Kenntnisse in der Verwaltung der directen Steuern nachzuweisen vermögen, und die vorgeschriebene Steuers-Inspektorsprüfung abgelegt haben.

Schlüsslich wird noch beigefügt, dass die Competenzgesuche derjenigen Bewerber, welche um die mit dem hierortigen Konkurse vom 18. April 1856 Z. 7076 ausgeschriebene provisorische Steuer-Unter-Inspektorsstelle II. Klasse eingeschritten sind, hierorts zurückbehalten wurden, dass jedoch die betreffenden Bewerber die nunmehr vorgeschriebene Nachweisung der abgelegten Steuer-Inspektorsprüfung, innerhalb der oben vorgezeichneten Konkursfrist hierorts nachträglich beizubringen haben. — K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 25. August 1856. (1833-1-3)

Konkurs-Kundmachung.

[N. 7,675] Zur Bezetzung der bei dieser Kreisbehörde erledigten mit der Lohnung jährlicher 216 fl. Cmze verbundenen Amtsdienergehilfenstelle wird hiemit der Konkurs bis 20ten September 1856 ausgeschrieben. Um diesen Dienstposten, welche im Grunde der h. Verordnung von 19. Dezember 1853 ausschliesslich den betreffenden Militärpersonen vorbehalten ist, dürfen sich auch bei den k. k. Aemtern angestellte Diener oder Gehilfen bewerben, und haben ihre gehörig instruirten mit dem letzten Anstellungdekrete und den sonstigen Dokumenten versehenen Gesuche innerhalb der obigen Frist mittelst ihrer vorgesetzten Behörde bei der Kreisbehörde zu überreichen.

Von der k. k. Kreisbehörde

Krakau am 20. August 1856. (1832)

Kundmachung.

[Z. 7,151] Der mit dem hohen Justizministerial Erlasse vom 28. Juli 1856. Z. 9,947 zum Advocaten mit dem Amtssitze in Tarnów ernannte Dr. Carl Kaczkowski hat den Diensteid als Advocat am 26ten August 1856 abgelegt, was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.— Vom k. k. Oberlandesgerichte.

Krakau den 26ten August 1856. (1831-1-3)

Edict.

[Nr. 1355.] Uiber Ansuchen des k. k. Kreisgerichts in Neu-Sandez als kompetenten Executions Gerichtes, wird die von demselben mit Bescheid vom 14ten April 1856 Z. 1395/110 im weiteren Executionszuge des gerichtilichen Vergleichs vom 27. Jänner 1849 Z. 190 zur Befriedigung dem, den Executionsführern Katharine Góra, Marianna Kloss und Anna Miksch wider Hr. Kasimir Jędrzejowski gebührenden Summe pr. 1275 fl. CM. sammt N. G. bewilligte executive Feilbiethung des, dem H. Kasimir Jędrzejowski gehörigen 3. Theiles der Haushälfte N. 80 und 262 alt 94 neu in Kenty, hiemit in zwei Terminen ausgeschrieben.

Zur Vornahme derselben, werden die Tagfahrten auf den 24. Oktober 1856 und 24. November 1856 jedesmahl um 9 Uhr V. M. hiergerichts festgesetzt. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth des zu veräussernden Realitäten Antheils pr. 1261 fl. 13⅓ kr. CM. angenommen, unter welchem dieser Antheil im ersten und zweiten Termine nicht hintangegeben wird. Jeder Lizitant hat ein $^{10}/_{00}$ Vadium zu Handen des Lizitationskommissärs zu erlegen.

Sollte dieser Realität Antheil im ersten und zweiten Terminen über, oder um den Schätzungswerth nicht an einen gebracht werden, so wird zur Einvernahme der hypothezirten Gläubigen, wegen Festsetzung erleichterndem Lizitazionsbedingungen die Tagfahrt auf den 24ten November 1856 3 Uhr Nachmittag hiergerichts festgesetzt, zu welcher sämmtliche hypothezirte Gläubiger dieses Realität-Antheils mit dem Anhange vorgeladen werden, dass die Ausbleibenden nach Vorschrift der §§ 148 und 433 G. G. O. und des Hofdekrets vom 25. Juni 1824 N. 2017 zur Mehrheit der Stimmen der Erscheinenden gezehlt werden würden, vorgeladen werden.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, dann der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug können in der Registratur dieses k. k. Bezirksgerichtes, oder bei der Lizitations-Verhandlung selbst, eingesehen werden.

Vom dieser Lizitations-Ausschreibung werden beide Streittheile, dann folgende durch die Executionsführer mittelst eingelegter Rubriken sammt ihrem Wohnorte angezeigte Tabulargläubiger als: Hr. Friedrich Hinze, Feliks Smiałowski, Anton Smiałowski, Adalbert Smiałowski, Aleksander Smiałowski, Josef Smiałowski, Fr. Agnes Smiałowska, Fr. Pauline Smiałowska, Fr. Marie Smiałowska, Fr. Emilie Pilarska und Fr. Marianne Kłodzińska, endlich diejenigen Tabularglaubiger deren Wohnort unbekannt, oder denen der Feilbiethungsbescheid aus was immer für einem Grunde, entweder nicht genug zeitig vor dem Lizitationstermine, oder gar nicht zugestellt werden könnte, oder endlich diejenigen, welche erst später in das Grundbuch gelangen sollten, zu Händen des zur Wahrung ihrer Rechte ihnen unter Einem in der Person des gewesenen Stadtsindikus Hr. Karl Kudelka mit Substituirung des Hr. Julius Jacobi bestellten Curators ad actum verständigt.

K. k. Bezirksamt Kenty als Bezirksgericht

am 11ten Juni 1856. (1828-1-3)

Kundmachung.

[Z. 7151.] Der mit dem hohen Justizministerial-Erlasse dtto 28 Juli 1856. Z. 9947. zum Advocaten mit dem Amtssitze in Tarnów ernannte Dr Feliks Jarocki hat den Diensteid als Advokat am 25. August 1856. geleistet, was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird. Vom k. k. Oberlandesgerichte.

Krakau den 25. August 1856. (1826-1-3)

Kundmachung.

[Z. 7151.] Der mit dem hohen Justizministerial-Erlasse vom 28. Juli 1856. Z. 9947. zum Advocaten mit dem Amtssitze in Krakau ernannte Dr Adolf Geissler hat den Diensteid als Advokat am 19. August 1856. geleistet, was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird. Vom k. k. Oberlendesgerichte.

Krakau den 19. August 1856. (1827-1-3)

Kundmachung.

[Nr. 5411 praes.] Die Bank-Direktion hat zur Erleichterung des Verkehres beschlossen, die Frist zur Einlösung der, in der Einberufung begriffenen Banknoten zu fl. 10. — V. Form, welche nämlich das Datum vom 1. Jänner 1847 tragen, in der Art zu verlängern, dass dieselben

a) bei *sämmtlichen Bank-Cassen in den Kronländern*, so wie bei den *Banknoten-Subverwechslungskosten* in Laibach, Klagenfurt, Görz, Salzburg, Czernowitz und Krakau bis einschliesslich *31. October l. J.*
b) bei den *Bank-Cassen in Wien* bis 31. December l. J. im Wege der Zahlung und Verwechslung (daher ohne Ausstellung von Recepissen und ohne Verlegung von Consignationen) angenommen werden können.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Krakau am 26. August 1856.

Heinrich Graf zu Clam-Martinic, m. p.

Obwieszczenie.

Dyrekcya banku postanowiła dla ułatwienia obiegu, termin wymiany, przeznaczonych do ściągnienia banknotów po 10 złr., forma V., noszących datę 1. stycznia 1847 r. w taki sposób przedłużyć iż:

a) *we wszystkich kasach bankowych w krajach koronnych*, jako też *w kasach filialnych do wymiany banknotów* w Lublanie, Celowcu, Gorycyi, Czerniowcach i Krakowie aż do 31. października włącznie r. b.
(b *w kasach bankowych wiedeńskich* do 31. grudnia r. b. drogą spłaty i wymiany (przeto bez wystawiania recepisów i przedkładania spisów) przyjmowane będą.

Co niniejszem do powszechnéj podaje się wiadomości.

Kraków dnia 26. sierpnia 1856.

(1816-2-3) *Henryk Hrabia Clam-Martinic.*

Kundmachung.

[3345] Vom k. k. Kreisgerichte zu Rzeszow wird bekannt gegeben, dass im Grunde des Verlangens des David Wittels' schen Concurs-Massa Creditoren-Ausschusses die zu dieser Massagehörigen Spezerei-Waaren in dem Verkaufsgewölbe des Hauses Nr Cons. 19 der Stadt im Wege der öffentlichen Licitation an den Meistbiethenden am 9. September 1856 und die folgenden Tage, mit Ausnahme christlicher und israelitischer Feiertage, gegen sogleiche baare Bezahlung werden veräussert werden.

Das Verzeichniss der Waaren kann in dem Verkaufslokale und dem Expeditsamte dieses Gerichtes eingesehen werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Rzeszow am 19 August 1856. (1817-1-3)

Edict.

[Nr. 14.] Vom k. k. Bezirksamte zu Kenty, Wadowicer Kreises als Bezirksgerichte wird bekannt gemacht, dass über Ansuchen des Herrn Josef Paneth aus Bielitz zu Hereinbringung seiner Forderung pr. 100 fl. CMze c. s. c, die exekutive licitando Veräusserung der der Franciska 1mo Bryzek, 2do Dziwlik gehörigen zu Kenty sub CNr. 12 alt 10 neu gelegenen Haushälfte sammt Bauplatz sub Nr. top. 14, und Gartengrund sub Nr. top. 15 im Flächenmasse von 66 Quad.-Klaft. bewilliget, und dass hiezu die Lizitationstermine auf den 25. September 1856, und den 25. Oktober 1856 jedesmal Vormittags 9 Uhr bei diesem k. k. Bezirksamte bestimmt worden sind, wozu Kauflustige vorgeladen werden. — Lizitationsbedingnisse sind nachstehende:

1) Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 100 fl. 20 kr. CMze festgesetzt.
2) Die zuveräussernden Objekte werden bei diesen zwei Lizitationsterminen nicht unter die Schätzung, und nur solchen Greis hintangegeben werden, welcher zur Dekkung aller darauf haftenden Passiva hinreicht — sollte ein solcher Preis nicht erzielt werden, so wird zur Einvernahme der Tabulargläubiger betreffs der Erläuchterung der Lizitationsbedingnisse, die Tagsatzung auf den 27ten Oktober 1856 bei diesem k. k Bezirksamte angeordnet, wozu Herr Exequent und die Tabulargläubiger vorgeladen werden.
3) Jeder Kauflustige ist verpflichtet vor Beginn der Lizitation als Vadium 20 fl. CMze zu Gerichtshanden baar zu erlegen, welches von dem Käufer auf Abschlag des Kaufschillings zurückbehalten, den übrigen Mitlizitirenden nach beendigter Lizitation aber rückgestellt werden wird.
4) Der Ersteher wird gehalten sein, die Hälfte des Kaufschillings mit Einrechnung des Vadiums binnen 14 Tagen nach erfolgter Einhändigung an denselben des, über die gerichtliche Annahme des Versteigerungsaktes erlassenen Bescheides ad Depositum zu erlegen, nach welchem Erlage ihm der phisische Besitz der erstandenen Realshälfte, auch ohne sein Anlangen hierüber aubzuwarten, übergeben werden wird; in welchem Falle aber der Käufer verpflichtet sein wird von dem bei ihm noch aushaftenden Kaufschillingsrechtes 5% Zinsen vom Tage des erhaltenen phisischen Besitzes dieser Realhälfte für die Massa der darauf hipotezirten Gläubiger alljährig zu erlegen.
5) Der Ersteher ist verpflichtet jene hipothezirende Gläubiger, die ihre Befriedigung vor der etwa bedungenen Aufkündigung nicht annehmen sollten, zu übernehmen, und den bei ihm aushaftenden Kaufschillingsrest binnen 30 Tagen nach erfolgter Zustellung der Zahlungsordnung ad Depositnm zu erlegen, oder denjenigen auszuzahlen, die ihm vom Gerichte namhaft gemacht werden, oder sich übrigens auszuweisen, dass er mit den zu diesem Kaufschillinge konkurirenden Gläubiger rücksichtlich ihrer Befriedigung ein anderes Uebereinkommen getroffen habe.
6) Sobald der Käufer die Lizitationsbedingnisse erfüllt, und sich hierüber ausgewiesen haben wird, wird ihm das Eigenthumsdekret über die erstandene Realshälfte ausgefolgt, derselbe auf seine Kosten als Eigenthümer derselben intabulirt alle Lasten mit Ausnahme der Grundlasten, wie auch jener, welche gemäss des getroffenen Uebereinkommens beim Käufer zu verbleiben haben, werden extabulirt, und auf den Kaufschilling übertragen werden.

Was zur allgemeinen Kenntniss mit dem Beisatze gebracht wird, dass denjenigen Gläubigern, die inzwischen ins Grundbuch gelangen sollten, der Kentyer Bürger Herr Vinzens Dworzański zur Wahrung ihrer Rechte als Curator bestimmt worden ist.

K. k. Bezirksamt als Bezirks-Gericht.

Kenty am 9. Oktober 1855. (1777-1-3)

Kundmachung.

[Nr. 493.] Von dem k. k. Bezirksamte als Gerichte Wojnicz wird hiemit bekannt gemacht, dass bei demselben aus der Untersuchung gegen Anna Grochowska und Catarina Sobczykowna wegen Uebertretung des Diebstahls ein Stück Leinwand erliege welches bei Gelegenheit des am 30. Juni 1856 zu Wojnicz behaltenen Jahrmarkte einem derzeit unbekannten Eigenthümer entwendet wurde.

Der Eigenthümer wird demnach gemäss §. 356 St. P. O. hiemit aufgefordert sich binnen Jahresfrist anzumelden, und sein Recht auf diese Sache nachzuweisen, widrigens dieselbe veräussert, und den Kaufpreis hiergerichts aufbehalten werden würde. — Von dem k. k. Bezirksamte.

Wojnicz am 21. August 1856. (1764-1-3)

Kundmachung.

[Nr. 12,462.] Da nicht nur die industriellen und kommerziellen Verhältnisse aber auch die teritoriale Lage des Ortes Łącko und der Umgegend die Abhaltung von Wochenmärkten im Orte Łącko für diesen Ort und dessen Umgegend sehr wünschenswerth machen, so hat die k. k. Kreisbehörde in Berücksichtigung dieser Umstände und in Gemässheit des ihr zustehenden Wirkungskreises dem Orte Łącko die Befugniss ertheilt jährlich (17) Siebzehn Wochenmärkte und zwar alle 3 Wochen am Mittwoche der Art abzuhalten, wie sie in der nächst umliegenden Marktorten namentlich in Krościenko, Tymbark und Limanowa abgehalten zu werden pflegen.

Diese Wochenmärkte werden immer eine Woche später nach dem in Alt-Sandec abgehaltenen Jahrmarkte abgehalten werden. Der erste Wochenmarkt findet am 3. September 1856 statt.

Auf diesen Wochenmärkten können alle Viktualien und die nothwendigsten Lebensartikel als Salz, Eisen, Holzwaaren, Töpferwaaren, Wirthschaftsgeräthe, Halinatuch, Leinwand, Vieh etc. gekauft und verkauft werden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Sandec am 20. August 1856. (1769-2-3)

Kundmachung.

[Nr. 20665.] Im Bereiche der Finanz-Landes-Direction in Krakau ist eine Finanzwach-Kommissarsstelle I. Klasse mit dem Gehalte jährlicher 600 fl. und den sistemmässigen Nebenbezügen zu besetzen.

Bewerber um diese Stelle oder eventuel um eine Finanzwach-Komissarsstelle II. Klasse mit dem Gehalte von 500 fl. und den sistemmässigen Nebenbezügen haben ihre dokumentirten Gesuche unter Nachweisung des Alters, der zurückgelegten Studien der erworbenen Gefälls und sonstigen Kenntnisse, der Kenntniss der deutschen und polnischen oder einer dieser letzterwähnten verwandten slavischen Sprache, der bisher geleisteten Dienste unter Angabe ob und in welchem Grade sie mit Beamten oder Angestellten im Gebiethe dieser Finanz-Landes-Direction verwandt oder verschwägert sind, im Vorgeschriebenen Dienstwege bis 30. September 1856 bei der Finanz-Landes-Direction in Krakau einzubringen.

Auf Bewerber, welche sich mit dem Zeugnisse über die mit gutem Erfolge abgelegte Prüfung aus dem Zollverfahren und der Waarenkunde auszuweisen vermögen, wird besondere Rücksicht genommen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau am 13. August 1856. (1742--3)

Edict.

[Nr. 1010] Vom k. k. Bezirksamte Dobczyce als Gericht wird hiemit bekannt gemacht dass über das Einschreiten der Salomon Kaempler aus Łapanow etc. 27. Juni 1856 Zl. 1010 in die Einleitung der Amortisirung eines Anlehensscheins Nr. 8 August 1854 von dem Nationalanlehen 1854, worauf bereits 15 fl. als eingezahlt quittirt wurden, gewilligt worden ist.

Es werden daher alle Jene, welche auf diesem Anlehensschein einen Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihre Rechte hierauf binnen einem Jahre so gewiss abzuthun, widrigens sie nach Verlauf dieser Zeit nicht gehört, und dieser Anlehensschein für null und nichtig erklärt werden würde.

K. k. Bezirksamt Dobczyce als Gericht

den 30 Juni 1856. (1740--3)

Edict.

[Nr. 3396.] Von Seite des Krakauer k. k. Landesgerichts wird kund gemacht, dass über das Ansuchen des Herrn Josef Müldner nach der im Executionswege der Notariatsurkunde de dato 27. October 1848 zur Befriedigung der Forderung per 7437 fl. pol. 15 gr. s. N. G. auf Grund des Tribunalurtheils III. Abtheilung vom 7. Juli 1854, bei demselben Gerichte am 5ten September 1855 erfolgten Feilbietung der vormals den Eheleuten Andreas und Marianna Kochanowskie, folglich der Marianna Kochanowska und den Erben nach Andreas Kochanowski eigentümlich gehörigen Realität sub Nr. 92 Vorstadt Piasek G. VII., welche von den Eheleuten Josef und Marzianna Pochwalskie für die S. per 12,745 fl. pol. erstanden worden ist, die Tagsatzung Behufs Erlassung der Richtigkeit und Rangordnung der, auf der genannten Realität haftenden privilegirten hipothekarischen Forderungen auf den *16ten Oktober 1856* um 4 Uhr Nachmittags anberaumt wurde, wozu unter Anderen nachstehende Gläubiger als: 1. Konstantin Sawiczewski, 2. die Masse des Jakob Głogowski, 3. Maria Terlecka, 4. Augustin Podlewski, 5. Wenzel Rohlik, 6. Johann Sropiński, 7. Johann Redlich, 8. Xavera Walewska, 9. Thekla Borowiczowa, 10. Johanna Nagajska, 11. Samuel und Freudla Bester, 12. unbekannte Kleiny, 13. Kunegunda und Johann Ankwicz, 14. die Gläubiger der IV. Klasse der Kridamasse des Josef Ankwicz, 15. Johann Berlewicz, 16. Adalbert Sobieszczański, 17. unbekannte Relickie vel Raschke Josefa, 18. Sofia Serwaczyńska, 19. die Erben des Johann Dziedzic, 20. Simon Eidach, 21. Thekla Dinot, 22. Vinzenz Ankwicz, 23. Katharine Ankwicz, 24. David Ocbschelwitz, 25. Antonina Slaska, 26. Salomea Feitowa, 27. Johanna de Sosnowskie Kraszewska, 28. Katharine Załęska, 29. unbekannte Rosmanith, 30. Nepomuzena Ciechanowska, 31. Erben des Wenzel Rohlik, 32. Hyazinth Nazimski, 33. Martin Sławiński, 34. Sebastian Kościelniak, 35. Franziska Zającowa, 36. Alexander Markowski, 37. Kaspar Żychoń, 38. Josefa Soświńska, 39. Franz Popiołek — und 40 die liegende Masse des Schuldners Andreas Kochanowski — mit dem Bemerken vorgeladen werden, dass sie im Falle des Ausbleibens nach dem Tabularextrakte kollozirt würden. und dass dieselben zur Tagsatzung die Originalbehelfe mitzubringen haben.

Da der Wohnort der obigen Interessirten unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu ihrer Vertretung, wie auch zur Vertretung aller jener, welche nach dem 28. September 1855 als dem Datum des Tabularextraktes zur Hipothek gelangten oder denen die Vorladung nicht zugestellt werden könnte, und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Advokaten Herrn Zyblikiewicz unter Substituirung des Hrn Advokaten Balko als Curator bestellt, mit welchem die Verhandlung nach den Vorschriften der W. G. G. Ordnung gepflogen werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Vorgeladenen erinnert zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe den bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Gerichte anzuzeigen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben würden. — Krakau am 25. Juni 1856. (1763-2-3)

Konkursausschreibung.

[Nr. 10,289.] Zur Besetzung des beim k. k. Bezirksamte in Tarnobrzeg in Erledigung gekommenen:

a) Amtsdienersposten mit dem Jahresgehalte von 200 fl. CM. und Kleidung.
b) Amtsdienersgehilfen-Posten mit dem Jahreslohn von 216 fl. CMze wird der Concurs mit dem Termine von 4 Wochen bei der 3ten Einschaltung in der Zeitung gerechnet, ausgeschrieben:

Um diese Civil-Dienstes-Posten welche im Grunde der h. Verordnung vom 19. Dezember 1853 (Z. 266 Stück 89 des Reichs-Gesetz-Blattes) ausschliesslich den Militärpersonen vorbehalten sind, können sich auch bereits bei k. k. Aemtern angestellte Diener und Gehilfen bewerben und haben ihre mit dem lezten Anstellungs-Dekrete und einem vom gegenwärtigen Amtsvorsteher bezüglich der Befähigungs-Verwendung und Moralität ausgefüllten Qualifikationstabelle belegten Kompetenzgesuche innerhalb der Konkursfrist mittelst der vorgesetzten Behörde beim k. k. Bezirksvorsteher in Tarnobrzeg zu überreichen. — Von der k. k. Kreisbehörde.

Rzeszów 14. August 1856. (1753--3)

E d i k t.

[Z. 5041.] (1688-3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens des Adam Górczyński bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Wadowicer Kreise Galiciens liegenden, in der Landtafel Dom 172 pag. 353. vorkommenden Gutsantheiles Marcy Poremba Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 5 November 1855 Z. 6700 für den obigen Gutsantheil bewilligten Urbarial-Entschädigungs-capital pr. 5941 fl. 45 kr. CM. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. October 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 6. August 1856.

E d i c t.

[Z. 8376.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden über Einschreiten des Herrn Karl Gross von Rossenburg Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 20. December 1855 Z. 6898 für das im Bochniaer Kreise lib. dom. 12 pag. 32. liegende Gut Krzyworzeka bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 2286 fl. 25 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. Oktober 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27. des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow den 5. August 1856. (1733-3)

Kundmachung.

[Nr. 857.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Wadowice erledigten Bezirks-Adjunktenstelle mit dem Gehalte von 700 fl. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 800 fl. wird der Konkurs bis 28. September l. J. ausgeschrieben.

Bewerber haben ihre gehörig instruirten mit der vorgeschriebenen Qualifikations-Tabelle belegten Gesuche bei dieser k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesezten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Dienste stehen, mittelst ihrer Kreisbehörde einzubringen, und sich

a) über den Geburtsort, Alter, Stand, Religion,
b) über die zurückgelegten juridischen Studien,
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
d) über das moralische und politische Verhalten,
c) über die bisherige Verwendung und Dienstleistung und zwar in der Art auszuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde.

Endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des Wadowicer k. k. Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

K. k. Kreisbehörde.

Wadowice den 20. August 1856. (1770-2)

E d i c t.

Vom k. k. Jordanower Bezirksamte als Gerichte wird bekannt gemacht, es sei am 9ten November 1852 Anna Świderska zu Jordanow mit Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben.

Da dem Gerichte her Aufenthalt des erblasserischen Sohnes Stanislaus Świderski unbekannt ist, so wird derselbe aufgefordert, sich binnen einem Jahre von dem unten gesetzten Tage an, bei diesem Gerichte zu melden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben, und den für ihn aufgestellten Kurator Stanislaus Kowalski abgehandelt werden würde.

Vom k. k. Bezirksamte.

Jordanow am 14. Juni 1856. (1765-2-3)

Kundmachung.

[ad N. 10918.] Von Seiten der Rzeszower k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass wegen Sicherstellung des für die Consecration der aerarial Strassen im Rzeszower Strassenbezirke auf die 3-jährige Periode 1857, 1858 und 1859 erforderlichen Deckstoffs u. z.:

a) in der Sendziszower Wegmeisterschaft 1310 Prismen Bruchstein und 800 Prismen Flussschotter;
b) in der Rzeszower Wegmeisterschaft 300 Prismen Bruchstein und 1540 Prismen Flussschotter;
c) in der Łancuter Wegmeisterschaft 350 Prismen Bruchstein und 1370 Prismen Flussschotter;
d) in der Przeworsker Wegmeisterschaft 1240 Prismen Bruchstein und 1560 Prismen Flussschotter.

In Folge hohen Landes-Reg. Erlasses vom 31ten Juli 1856 Z. 22,389 am 3en September 1856 eine öffentliche Lizitations- oder Offerten-Verhandlung bei der k. k. Kreisbehörde in den gewöhnlichen Amtsstunden abgehalten werden wird.

Sollte die erste Lizitations-Verhandlung ungünstig ausfallen, so wird eine zweite Verhandlung am 9. September 1856 und dann wenn auch diese misslingen sollte, eine 3te Verhandlung am 12. September 1856 vorgenommen werden.

Der einjährige Gesammtfiskalpreis für die ganze Lieferung beträgt 56,287 fl. $12^2/_4$ kr. CMze, von welchen 10% als Vadium vor Beginn der Lizitations-Verhandlung zu Handen der Lizitations-Commission zu erlegen sein werden.

Die Lieferungs-Anbothe können auch auf einen Theilbedarf respective nach den einzelnen Wegmeisterschaften oder selbst nach den einzelnen Meilen-Vierteln gestellt werden, nach welchen dann die entfallenden Vadialbeträge bei der Verhandlung zu berechnen und zu erlegen sein werden.

Während der Verhandlung werden auch schriftliche Offerten angenommen werden, dieselben müssen aber:

1. Das der Versteigerung ausgesetzte Objekt für welches der Anboth gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung derselben festgesetzte Zeit, nähmlich Tag Monat und Jahr gehörig bezeichnen und die Summe in Conv. Münze, welche gebothen wird, in einem einzigen zugleich mit Worten und durch Ziffern auszudrückenden Betrage bestimmt angeben.

2. Muss in diesen Offerten ausdrücklich enthalten sein, dass sich die Offerte allen jenen Lizitationsbedingnissen unterwerfen wolle, welche in dem Lizitationsprotokolle vorkommen, und ihm bekannt gemacht worden sind, in den Offerten welche nicht genau verfasst sind, nicht werden berücksichtiget werden.

3. Diese Offerten müssen mit dem 10% Vadium des Ausrufspreises jenes Objektes, für welches der Anboth gemacht wird, belegt sein, welches im baaren Gelde oder in annehmbaren und haftungsfreien Obligationen nach ihrem Preiswerthe berechnet, zu bestehen hat.

4. Von fremdkreisigen Unternehmungslustigen müssen diesen Offerten glaubwürdige von den betreffenden k. k. Kreisbehörden bestättigte Zeugnisse über deren Solidität, Zulässigkeit zu öffentlichen Unternehmungen und entsprechendes Vermögen angeschlossen sein.

5. Endlich müssen diese Offerten mit dem Vor- und Familiennahmen des Offerenten, dann dem Charakter und Wohnort derselben unterfertigt sein.

Diese Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Lizitation eröffnet werden. Stellte sich in einer dieser Offerten der gemachte Anboth günstiger dar, als der bei der mündlichen Lizitation erzielte Bestboth, so wird der Offerent sogleich als Bestbiether in das Lizitationsprotokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollten nun schriftliche Offerten denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestboth erzielt wurde, so wird dem mündlichen Anboth der Vorzug eingeräumt werden, wenn aber mehrere schriftliche Offerten auf gleichen Betrag deuten, so wird gleich von der Lizitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welche Offerte als Bestboth zu betrachten sei. — Von der k. k. Kreisbehörde.

Rzeszow am 15en August 1856. (1748--3)

Ankündigung.

[Nr. 11816] Von Seite der Bochniaer k. k. Kreisbehörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung der, der Stadt Podgórze gehörigen Steinbrüche auf die Dauer von 3 Jahren die dritte Lizitazion am 2. September l. J. in der Magistrats-Kanzlei zu Podgórze abgehalten werden wird.

Der Fiskalpreis beträgt 105 fl. CM. und 10% hievon das Vadium.

Die weiteren Bedingnisse werden am Lizitationstermine bekannt gegeben und an demselben Anbothe auch unter dem Fiskalpreise angenommen werden.

Bochnia am 15. August 1856. (1749--3.)

Kundmachung.

Von dem k. k. Bezirksamte Brzesko wird hiermit zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Verpachtung der diess bezirklichen Gemeinde Jagdbarkeiten auf drei nacheinander folgende Jahren d. i. vom 1. Oktober 1856 bis Ende September 1859 eine öffentliche Lizitation in der hierortigen Bezirksamtskanzlei Gemeindeweise an nachstehenden Tagen abgehalten werden wird:

Am 2. September 1856 bei den Gemeinden Brzesko, Brzezowiec, Słotwina, Jadowniki, Maszkienice, Jasien mit Pomianowa Grądy und Kopaliny, Szczepanow, Mokrzyska mit Bucze und Wokowica.

Am 3. September 1856: Dembno, Wola Dembinska, Jastew, Perla, Styrkowiec mit Dziekanow, Uszew, Porąbka, Biesiadki, Doły, Jaworsko, Loniowy, Zerkow, Zawada und Okocim.

Am 4. September 1856: Gosprzydowa, Gnoynik, Jurkow, Lewniowa, Tymowa, Tworkowa, Wytrzyszczka, Dobrocierz, Druszkowpusty mit Grabie, Iwkowa, Połom mały, Porąbka mit Brzeczowa, Wojakowa, Będzieszyna.

Vom k. k. Bezirksamte

Brzesko am 18. August 1856. (1743--3.)

C i r k u l a r e

an sämmtliche k. k. Bezirksämter.

[N. 14,604.] Von Seite des Wadowicer k. k. Kreisamtes wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung der Städt. Propination, dann der Markt und Standgelder zu Myślenice auf die Zeit vom 1ten November 1856 bis dahin 1859 eine 3te Licitation am 9. und 10ten September 1856 in der Myślenicer Magistratskanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt 2285 fl. CMze und die Stand- und Marktgelder 661 fl. CMze.

Das Vadium 10%.

Sämmtlichen k. k. Bezirksämtern wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Territorien sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hievon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitations-Tage Dortorts bekannt gegeben werden.

Wadowice den 11. August 1856. (1704--3)

Edictal-Vorladung.

[Nr. 3038.] Vom k. k. Bezirksamte Wojnicz wird der unbefugt abwesende militärpflichtige Leib Rygelschard aus Słona HNr. 45 aufgefordert, binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edictes gerechnet, hieramts zu erscheinen, und der Militärpflicht zu entsprechen, widrigens derselbe als Rekrutirungsflüchtling behandelt werden würde.

Vom k. k. Bezirksamte.

Wojnicz am 20. August 1856. (1758-2-3)

Kundmachung.

[Z. 7935.] Stanislaus Popielecki gewesener Stellvertreter des Regenten des Krakauer Hipothekenamtes, ist um Löschung seiner in dieser Eigenschaft geleisteten fidejussorischen Dienstkauzion von 12,000 fl. pol., welche auf der in Krakau sub Nr. 211 lit. A. Gem. IX. gelegenen Realität sichergestellt ist — eingeschritten.

Es werden daher Alle, welche an den genannten Beamten aus seiner bis 29. September 1855 Statt gehabten Dienstleistung als Stellvertreter des Regenten des Krakauer Hipothekenamtes irgend welche Ansprüche zu stellen haben, hiemit aufgefordert, binnen sechs Monaten vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edictes in der Zeitung „Czas“ gerechnet ihre Ansprüche bei diesem k. k. Landesgerichte schriftlich anzumelden und auszuweisen, widrigens die gedachte Dienstkauzion ohne weiteres gelöscht werden würde.

Krakau am 21. Juli 1856.

Obwieszczenie.

Na skutek podania pana Stanisława Popieleckiego byłego zastępcy Rejenta akt hipotecznych w Krakowie o wymazanie z ksiąg tychże, kaucyi w summie 12.000 złp., która z powodu sprawowanego przez niego urzędu, zabezpieczoną została na realności pod L. 211 lit. A. Gm. IX. położonéj, wzywa się wszystkich, którzyby sobie do tegoż pana Popieleckiego z powodu pełnionych przez niego obowiązków zastępcy Rejenta hipoteki krakowskiéj do dnia 29go września 1855 r. jakiekolwiek pretensye rościli, ażeby w przeciągu 6ciu miesięcy licząc od dnia trzeciego umieszczenia tegoż obwieszczenia w gazecie „Czas“ ze swemi pretensyami do tutejszego c. k. Sądu krajowego piśmiennie się zgłosili i takowe udowodnili, gdyż w przeciwnym razie wspomniona kaucya z ksiąg hipotecznych wymazaną zostanie.

Kraków dnia 21 lipca 1856. (1725-3)

E d i c t.

[Nr. 1238.] Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte zu Alt-Sandec, wird dem, dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Herrn Anton Setmajer bekannt gemacht, es habe wider denselben Frau Maria Setmajer -ter Ehe Janiszewska eine Klage wegen Aufhöbung der Gemeinschaft des Hauses N. C. 16 zu Alt-Sandez Abschätzung und Verkauf der Anton Setmajerschen Realitäten-Hälfte Nr. 16 und Auszahlung der Summe von 250 fl. CMze überreicht, und um die geneigte richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung eine Tagfahrt auf den *9ten September l. J.* um 9 Uhr Vormittags festgesetzt worden ist.

Da der Aufenthaltsort des Herrn Anton Setmajer unbekannt ist, so hat das k. k. Bezirksgericht zu dessen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den Herrn Carl Jaglarz mit substituirung des Herrn Michael Kmietowicz als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der in Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach Herr Anton Setmajer erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe den bestellten Vertreter mitzutheilen oder einen andern Sachwalter zu bestellen, und diesem k. k. Bezirksgerichte anzuzeigen, überhaupt der zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

K. k. Bezirksamt als Bezirksgericht.

Alt-Sandez am 2ten August 1856.

(1798-2-3) Der k. k. Bezirksvorsteher.

E d i c t.

[Nr. 5948.] Vom k. k. Bezirksamte in Rzeszow, werden nachbenannte für das Jahr 1856 zur Stellung auf den Assentplatz berufenen Individuen aufgefordert, binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edikts in ihre Heimath zurückzukehren, oder ihre unbefugte Abwesenheit zu rechtfertigen, als sonsten gegen denselben, nach der Bestimmung des Allerhöchsten Patentes vom 24. März 1832 verfahren werden müsste, u. zwar:

Alfred Rucinski,	aus Rzeszow,	Haus - Nr.	308.
Johann Kurowski,	„ „	„	410.
Jakob Herzhaft	„ „	„	27.
Markus Seiden	„ „	„	110.
Salomon Reis	„ „	„	116.

Rzeszow am 31. Juli 1856. (1705--3)

Obwieszczenie.

[Nr. 199.] Celem dostarczania potraw dla ubogich i chorych w tutejszym zakładzie dobroczynności zostających na czas od 1go listopada 1856 do ostatniego października 1857 w kancelaryi instytutu, licytacya w dniu 24 września 1856 o godzinie 10téj z rana odbędzie się, na którą chęć licytowania mający z tém oznajmieniem zapraszają się, iż Vadium 200 złr. wynosi, i że warunki licytacyi w kancelaryi zakładu każdego czasu przejrzane być mogą.

Nakoniec ogłasza się obznajmiając konkurentów z przedsiębiorstwem, iż koszta wiktu w ostatnich latach wynosiły:

w roku 1853	4123 złr.
w roku 1854	6151 „
w roku 1855	5709 „
w pierwszém ½ roczu 1856 .	3650 „

Z Komissyi Zakładu ubogich i chorych.

Tarnów dnia 1 sierpnia 1856. (1717-3)

I n s e r a t y.

Przedstawienie niektórych szczególnych korzyści

jakie nastręczają wyszłe niedawno losy pożyczkowe Jaśnie Oświeconego

Księcia Edmunda i Clary Aldringen,

c. k. Podkomorzego, właściciela państw Teplice, Binsdorf i Bensen,

a których pierwsze ciągnienie przypada już 30 października r. b.:

1) Pożyczka ta jedynie na 1,680,000 złr. m. k. nastręcza każdemu najzupełniejszą i jaką tylko można żądać rękojmię w obec ofiarowanego przez JO. księcia **zabezpieczenia** w realnościach, których wartość sądownie oznaczona i przez wysokie ces. kr. Ministerium Skarbu sprawdzona, wynosi przeszło 3,800,000 złr. m. k., a wraz z realnością, którą JO. książę za pół miliona złr. nabywa, bezpieczeństwo podwyższone będzie przeszło do 4,300,000 złr. m. k. pominąwszy już osobę Księcia powszechnie poważaną.
2) Pożyczka ta składa się tylko z 42,000 losów po 40 złr. m. k. wartości imiennéj, przez co oczywiście prawdopodobieństwo wygranéj każdego losu znacznie się podnosi.
3) Według planu, co 3 miesiące odbywa się ciągnienie, a zatem procentami od 40 złr. m. k. jako kapitału do nabycia jednego losu potrzebnego, gra się w 4ch ciągnieniach, przez co na każde ciągnienie zaledwie 30 kr. mon. kon. da się policzyć.
4) Główna wygrana np. pierwszego ciągnienia

już 30 października b. r. wynosi 30,000 złotych mk.

i następnie coraz niżéj, tak iż

5) Każdy los, jeżeli nie będzie wyciągnięty z wyższą wygraną, musi wyjść z 60 złr. m. k. jako najniższą wygraną i td.

Nie można wątpić, że przy tak małéj liczbie losów i ze względu niezwykłych korzyści, losy te niebawem w stałe przejdą ręce, nikt bowiem z tych co lubią podobne pożyczki, nie zaniedba kupić sobie los na niniejszą; byłoby więc dla każdego dogodnem zaopatrzyć się rychło w podobne losy.

Mając na względzie szczególne korzyści nasuwające się posiadaczom takowych losów, podpisany dom handlowy postanowił wziąść na siebie znaczną partyę takowych i dla tego wzywa Szanowną Publiczność do udziału jak najuprzejmiéj, z tem nadmienieniem, iż obowiązuje się, (chociażby śród tego kurs tych losów miał się podnieść) wszystkie zamówienia tych losów otrzymane po dzień 30go września włącznie, uskuteczniać po 40 złr. m. k. za sztukę, a uprasza tylko w łaskawych zamówieniach zamiejscowych o nadesłanie franko pieniędzy, tudzież o załączenie 18 kr. za rekomendowanie i frankowanie odpowiedzi, tudzież 6 kr. za nadesłanie, w właściwym czasie listy wygranych.

(1806-1-3) ***Jan C. Sothen*** w Wiedniu „am Hof“ Nro 420.

Die Anerkenungen, welche dem Kreisapotheker von Korneuburg für die Erfindung seines Viehpulvers zu Theil werden, sind so zahlreich, die Namen, von denen dieselben ausgehen, ohne Ausnahme so ehrenwerth, dass wir keinen Augenblick mehr zweifeln, es werde sich dieser Artikel endlich in sämmtlichen k. k. Staaten Bahn brechen.

Wir werden heute um die Veröffentlichung des nachstehenden Zeugnisses ersucht:

Für Pferdebesitzer.

Gestützt auf mehrfache Erfahrungen findet sich der Gefertigte in der Lage, seine Ueberzeugung auszusprechen, dass das

Korneuburger Nahrungs- und Heilungsviehpulver

auch bei den Drüsenkrankheiten der Pferde die erspriesslichste und schnellste Hülfe leistet.

Leibnitz in Steiermark, den 4. August 1856.

Friedrich Selliers von Moranville.

Realitätenbesitzer.

(1793-1)